Wydanie B. C.

Cena egzempl. 20 gr.

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Kraków. ul. św. Krzyża L. 11.

TELEFONY:
Redakcja . . . 101-90
Administracja . 133-44

Konto PKO. Kraków Nr. 415.730 401.099

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

Redakcja niezamówionych artykułów niezwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13

Rok XLIII — Kraków, piątek, dnia 13 listopada 1936 r. — Nr 312.

Wojska narodowe bombardują Madryt

Madryt, 12. 11. Wczoraj przez radio w Madrycie przemawiali przedstawiciele anarchistów syndykalistów Garcia i Rodriguez. Rodriguez oświadczył: „Madryt jest nie do zdobycia. Buntownicy chcą go wziąć armatami i samolotami. Mogą go jedynie zniszczyć, ale nie mogą zdobyć“.

Londyn, 12. 11. (PAT). Reuter donosi z Lizbony: Gen. Franco w wywiadzie prasowym oświadczył, że bombardowanie Madrytu będzie trwało, dopóki miasto nie podda się. Madryt będzie zburzony dzielnica po dzielnicy — powiedział gen. Franco — bez względu na to, jak bardzo tego żałuję.

Bombardowanie i walki

Madryt, 12. 11. (PAT). Korespondent Havasa podaje, że front pod Madrytem wydaje się ustabilizowany. Rzeka Manzanares stanowić **będzie, jak się zdaje, bazę wypadową dla przyszłych operacyj, które, zdaniem powstańców, będą decydujące.** Operacje dzisiejsze **ograniczają się do działania na skrzydłach. Chodzi o wyrównanie pozycyj na lewym brzegu rzeki o zniszczenie fortyfikacyj nieprzyjacielskich na prawym brzegu Manzanares. Artyleria powstańców bombarduje miasto, zadając poważne straty wojskom rządowym. Ulice stolicy są puste. Szczególnie ucierpiały dzielnice południowo-zachodnie. Nad parkiem zachodnim stoją gęste słupy dymu, wiele pocisków padło w pobliżu koszar Montana.**

Atak od strony nie zajętych przedmieść

Paryż, 12. 11. (PAT). Havas donosi z frontu madryckiego, że dziś o godz. 3.30 nad ranem **powstańcy usiłowali sforsować most na szosie, prowadzącej do stolicy od strony La Coruna, znajdujący się w odległości półtora kilometra od dworca północnego. Atak powstańców został odparty.** Na odcinku pomiędzy szosą, **prowadzącą** do Estramadury a cmentarzem św. **Izydora, powstańcy po intensywnym przygotowaniu artyleryjskim zaatakowali miasto od strony przedmieścia Colmenares.**

Walki w obrębie miasta

Salamanka, 12. 11. (PAT). Komunikat urzędowy powstańczej armii północnej, ogłoszony wczoraj o północy, podaje: Na odcinku Madrytu atak nieprzyjacielski na nasze prawe skrzydło został z łatwością odparty. Nieprzyjaciel pozostawił na placu 52 zabitych. Lewe skrzydło wojsk rządowych usiłowało podjąć atak przy pomocy tanków i artylerii, lecz atak ten został odparty. Z naszych linij możemy zdać sobie sprawę z anarchii, panującej obecnie w stolicy. **Pożary w środku miasta świadczą o ekscesach hord anarchistycznych. Ekscesy te wybuchają w strefach, które nie są pod ogniem naszych armat, uniemożliwiając nam w ten sposób zajęcie miasta z możliwie najmniejszymi szkodami.**

Wojska narodowe posuwają się w dalszym ciągu ku środkowi Madrytu. Na dworcu północnym zabrano wojskom rządowym armatę. W Casa del Campo otoczone zostały liczne grupy milicjantów. Zacięta bitwa toczy się w dzielnicy uniwersyteckiej na ulicach Toledo i Las Delicias.

Przewodniczący Kortezów za zaniechaniem walki

Tenerifa, 12. 11. (PAT.) Rozgłośnia tutejsza podała, że Martinez Barrio (przewodniczący Kortezów — przyp. Red.), którego zadaniem było zaopatrzenie w żywność Walencji, odbył onegdaj dłuższą rozmowę z prezydentem Azaną. W czasie tej rozmowy **Barrio usiłował przekonać prezydenta o bezcelowości oporu wobec powstańców.** W sprawie tej prezydent Azana naradzał się z premierem Largo Caballero, który odmówił poddania się. Wobec tego Barrio opuścił Walencję, udając się w niewiadomym kierunku. Wyjazd jego wywołał głębokie wrażenie.

Misja majora Franco we Włoszech

Neapol, 12. 11. (PAT.) Major Ramon Franco, brat generała Franco przybył do Neapolu **z żoną i córką na pokładzie parowca „Wulcania“.** Oświadczył on przedstawicielom prasy, że restauracja monarchii w Hiszpanii nie jest potrzebna, gdyż ustrój monarchistyczny w Hiszpanii zawsze wywoływał niezgodę. Rząd narodowy będzie miał z początku charakter wojskowy, później jednak będzie ostatecznie zorganizowany według systemu korporacyjnego, tak jak we Włoszech. Zapytany o cel swej podróży do Włoch, major Franco odpowiedział: **Pytanie panów jest bardzo niedyskretne.** Prowadzimy wojnę i nie możemy precyzować ani naszych dyrektyw ani celów. W końcu Franco dodał, że pozostanie we Włoszech około 15 dni.

Sowieckie transporty broni

Paryż, 12. 11. (PAT.) „Le Matin“ donosi, **że z Sebastopola wpłynęły do Barcelony dwa statki sowieckie z zapasami materiału wojennego. Jeden z tych statków wiezie transport pocisków, bomb i torped powietrznych, drugi zaś czołgi i samoloty najnowszego typu oraz kilkudziesięciu pilotów.**

Rezultaty rozmów w Londynie

Londyn, 12. 11. (PAT). **Rezultaty rozmów min. Becka w Londynie znalazły swój wyraz oficjalny w ogłoszonym przez Foreign Office komunikacie** (podajemy go na str. 3 w artykule wstępnym. — Przyp. Red.), **którego treść została ze stroną polską dokładnie uzgodniona. Nie należy się przeto obawiać, aby interpretacja tego dokumentu mogła w przyszłości być wątpliwą.**

Komentując poszczególne ustępy komunikatu, należy przede wszystkim podkreślić **zgodność poglądów,** która została w komunikacie stwierdzona i która również cechowała wybitnie prowadzone rozmowy. Znalazło to też swój wyraz w głosach prasy angielskiej, która jednomyślnie stwierdzała wspólność celów polityki obu rządów.

Niezwykle doniosłym jest z polskiego punktu widzenia podkreślenie zainteresowania Polski w rokowaniach o proponowany pakt zachodni oraz przyznanie, że należy znaleźć drogi dla uwzględnienia w przyszłym traktacie lokarneńskim słusznych interesów Polski. Należy pamiętać, że z dwoma spośród ewentualnych przyszłych sygnatariuszów paktu zachodniego, Polska posiada układy bilateralne, a mianowicie sojusz polsko-francuski i porozumienie z Niemcami. Słuszne interesy Polski wymagają przeto, aby te układy bilateralne nie były w niczym naruszone lub pomniejszone przez dojście do skutku paktu zachodniego.

Wspólność poglądów ministrów spraw zagr. W. Brytanii i Polski co do tego, że współpraca międzynarodowa najkorzystniej trzymana być może w ramach Ligi Narodów i że **nic nie byłoby bardziej zgubnym,** jak podział Europy na **przeciwstawne sobie bloki,** jest dla polityki polskiej drogowskazem, za którym polityka zagraniczna Rzplitej kroczy już od dawna. **Najlepszym tego dowodem jest równoczesne utrzymywanie przez Polskę dobrych stosunków sąsiedzkich zarówno z Rzeszą Niemiecką, jak i Związkiem Sowieckim.**

Przypomnieć należy przy tej sposobności, że terminologia „wojny religijne“, której dla określenia walk między sprzecznymi, skrajnymi ideologiami użył premier brytyjski Stanley Baldwin, zastosowana była do obecnego, wzajemnego zwalczania się na arenie międzynarodowej rozbieżnych systemów rządzenia po raz pierwszy przez ministra Becka w ekspose na komisji spraw zagranicznych Sejmu w styczniu br.

Komentarze prasy angielskiej

Londyn, 12. 11. (PAT), wczorajsza konferencja prasowa, jaką min. Beck odbył w drodze swobodnej wymiany poglądów z przedstawicielami prasy angielskiej i światowej, znalazła dziś echo na łamach naczelnych organów prasy agielskiej.

„Times“, streszczając odpowiedzi min. Becka na niektóre postawione mu pytania, podkreślił, iż **min. Beck przyznał, że sytuacja gdańska była z min. Edenem omawiana.** Minister wyjaśnił, że **kwestia żydowska** w Polsce ma charakter gospodarczy. Przeważająca bowiem większość ludności żydowskiej w Polsce zatrudniona jest w drobnym handlu i w związku ze zmianami, jakie zachodzą obecnie w życiu gospodarczym Polski, sytuacja ich staje się trudna. Emigracja jest tym rozwiązaniem trudności, w którym rząd polski jest zainteresowany, ale sprawa ta była jednak tylko ogólnie poruszana w czasie obecnej dyskusji. Na temat zagadnień **bezpieczeństwa Europy środkowej** minister spr. zagr. Polski dał do zrozumienia, że nie należy się obawiać, aby konferencja lokarneńska lub rozmowy przygotowawcze przyniosły uszczerbek interesom Polski.

Odnośnie **stosunków czesko-polskich, minister zauważył, że nie uważa, aby trudności między Polską i Czechosłowacją posiadały znaczenie międzynarodowe.**

Według **„Morning Post“** rozmowy min. Becka w Londynie doprowadziły do **uzgodnienia poglądów na temat naczelnych zagadnień polityki europejskiej,** mianowicie, że należy przeciwstawić się **tworzeniu wrogich ugrupowań państw, następnie nie należy udzielać żadnego poparcia dla krucjat społeczno-ideologicznych lub tendencyj wznowienia wojen religijnych w Europie, dalej, że należy przeciwstawić się wszelkim usiłowaniom odmiennego traktowania jednej części Europy od drugiej. Min. Eden zapewnił polskiego ministra spraw zagr., że jeżeli chodzi o pakt zachodni, to nie zostanie zawarte żadne porozumienie, które zaniedbałoby zagadnienie bezpieczeństwa w Europie wschodniej.** Stwierdzając, że rząd polski spodziewa się, że część ludności żydowskiej z Polski będzie się mogła osiedlić w Palestynie, „Morning Post“ podkreśla, że choć min. Eden przyrzekł rozważyć tę sprawę, to jednak zaznaczył, że obecna chwila jest trudna, gdy stosunki w Palestynie są nadal nieuregulowane, a komisja królewska przeprowadza obecnie swe badania. **Jeżeli** chodzi o kwestię Gdańska, to nie powzięto jeszcze żadnej decyzji w sprawie nominacji następcy Lestera na stanowisko wysokiego komisarza Ligi.

„Daily Telegraph“ zaznacza, że min. Beck w rozmowach z członkami rządu brytyjskiego wyraźnie podkreślił stanowisko Polski wobec ewentualnego porozumienia mocarstw zachodnich. **Polska, oczekując, że porozumienie takie zawarte zostanie, żąda, aby nie zawierało ono niczego, co mogłoby szkodzić interesom Polski.**

„Evening Standart“ stwierdza, że min. Beck w swych rozmowach z premierem Baldwinem i min. Edenem wyraźnie zaznaczył, że **rząd polski nie da się wciągnąć do żadnych kombinacyj czy to z Rosją, czy z Niemcami.** Oświadczenie to — pisze dziennik — jest dla Europy równie doniosłe jak niedawna deklaracja Belgii w sprawie neutralności. Min. Beck podkreśla, że każda inna polityka prowadziłaby nieuchronnie do zachwiania sił w Europie oraz do wojny.

Pożegnalny bankiet

Londyn, 12. 11. (PAT). **Rząd brytyjski podejmował w środę wieczorem ministra Becka i jego otoczenie oraz ambasadora Raczyńskiego i członków ambasady uroczystym bankietem,** który odbył się w słynnej sali bankietowej Foreign Office. Rolę gospodarza pełnił z ramienia rządu min. Eden. W bankiecie, który zgromadził przeszło 50 osób, uczestniczyli następujący członkowie rządu: minister lotnictwa lord Swinten, min. handlu Runciman, min. rolnictwa Morrison, min. dominiów Malcolm Mac Donald, minister koordynacji obrony narodowej sir Thomas Inskip, min. komunikacji Hore Belisha i min. górnictwa Brown. Obecni byli także podsekretarze stanu spraw zagr. sir Robert Vansittart i lord Plymouth, szef wojsk lotniczych marszałek napowietrzny Edward Elington i sekretarz generalny komitetu obrony imperium sir Morris Hankey. Ponadto w bankiecie uczestniczyło kilkunastu posłów do parlamentu, w ich liczbie przywódca opozycji pos. Attlee i znawca polityki zagranicznej pos. Labour Party, Dalton. City londyńska reprezentowało kilkunastu najwybitniejszych przedstawicieli z gubernatorem banku angielskiego Montague Normanem na czele.

—:oo:—

Przedstawiciel Stanów Zj. przy Watykanie

Wiedeń, 12. 11. „Reichspost“ podaje na naczelnym miejscu następującą, z „kół watykańskich“ — jak czytamy — pochodzącą wiadomość.

Celem podróży kard. Pacelliego do Stanów Zjedn. było nawiązanie dyplomatycznych stosunków między Watykanem i Białym Domem. Trudne rokowania, które od dłuższego już czasu były prowadzone, zakończyły się dzięki podróży kard. Pacelliego pełnym sukcesem. Dotychczasowy delegat apostolski w Waszyngtonie, który nie miał żadnych uprawnień dyplomatycznych, będzie odtąd zastąpiony przez Nuncjusza Apostolskiego z dyplomatycznymi prawami. Równocześnie z tym Stany Zjednoczone ustanowią dyplomatyczną reprezentację przy Watykanie. Urzędowe nawiązanie stosunków między Stanami Zjedn. a Stolicą Apost. nastąpi po objęciu urzędu Prezydenta U. S. A. w nowej kadencji przez Roosevelta.

Obrady konferencji wiedeńskiej

Wiedeń, 12. 11. (PAT.) W środę po południu **w urzędzie kanclerskim rozpoczęły się właściwe obrady konferencji wiedeńskiej.** Zasadnicze **obrady dotyczą: 1) Zacieśnienia stosunków handlowo-politycznych między sygnatariuszami protokułów rzymskich.** Podpisane w sobotę porozumienie gospodarcze austriacko-włoskie jest jednym z etapów współpracy w tej dziedzinie, zaś obecne narady przypuszczalnie wpłyną korzystnie na rozwój stosunków gospodarczych między Austrią a Niemcami. 2) **Organizacji polityczno-gospodarczej basenu naddunajskiego.** Należy przypuszczać, że podstawą dyskusji w tym względzie będa przesłanki planu gospodarczego Hodży. 3) **Ogólnej sytuacji europejskiej.** Jak można wywnioskować z wynurzeń poszczególnych polityków, dyskusja będzie prowadzona w tonie raczej pesymistycznym. 4) **Sprawy reformy Ligi Narodów.** Stanowisko węgierskie pokryje się zapewne całkowicie z negatywnym stosunkiem Mussoliniego wobec instytucji genewskiej. 5) **Normy uznania Abisynii przez Austrię i Węgry**, jako części składowej imperium włoskiego. 6) **Sprawy niebezpieczeństwa bolszewickiego** i ustosunkowania się do rządów gen. Franco, wreszcie 7) **dyskusji na temat problemu restauracji Habsburgów**, przy czym w tej mierze nie należy oczekiwać żadnych konkretnych decyzyj. Sprawa ogłoszenia neutralności Austrii jako też dążenia rewizjonistyczne Węgier — wedle powyższych informacyj — nie będą przedmiotem obrad.

Wiednia oraz przedstawiciele austriackich sfer politycznych oraz prasy austriackiej i zagranicznej.

Podczas bankietu kanclerz Schuschnigg wygłosił dłuższe przemówienie, w którego zakończeniu zwrócił się do min. Ciano, prosząc, by z okazji przypadających na dzień 14 listopada urodzin króla Wiktora Emanuela III, przekazał mu w imieniu rządu Austrii **życzenia jako królowi Włoch i cesarzowi Abisynii. W ten sposób kanclerz Schuschnigg dokonał aktu oficjalnego uznania włoskiego imperium afrykańskiego.**

Po kanclerzu zabrał głos węgierski minister spraw zagr. de Kanya, który m. in. zawiadomił min. Ciano, **iż regent Horthy w czasie swej wizyty w Rzymie zakomunikuje rządowi włoskiemu oficjalne uznanie nowego imperium kolonialnego przez Węgry.**

Uznanie imperium włoskiego

Wiedeń, 12. 11. (PAT.) Dziś wieczorem kanclerz Schuschnigg wydał na zamku w Schoenbrunnie przyjęcie na cześć ministrów spr. zagr. Włoch i Węgier. W bankiecie oprócz ministrów Ciano i de Kanyi oraz towarzyszących im osób wzięli udział: członkowie rządu austriackiego poseł włoski w Wiedniu Salata i poseł węgierski Rudnay, korpus dyplomatyczny, arcybiskup Wiednia ks. kardynał Innitzer, przewodniczący parlamentu związkowego Hoyos, burmistrz

Nowy zarząd Stow. Nauczycieli Szkół Zawodowych

Onegdaj odbyło się Doroczne Walne Zebranie Członków Koła Krakowskiego, Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodow. na którym wybrano Zarząd w następującym składzie: przewodniczący inż. Nawrocki, wiceprzew. mgr. Kozakówna, sekretarz Wagner itd. Nowy Zarząd wziął sobie za zadanie obronę spraw zawodowych nauczycielstwa, propagandę szkolnictwa zawodowego i nawiązanie kontaktu ze społeczeństwem, szczególnie ważnego w dobie realizacji nowych planów i organizacji szkół zawodowych nowego typu.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 12. 11. (Telef.). Giełda dewizowa: Berlin sprzedaż 212.78, kupno 211.94 Bruksela 89.90, Gdańsk 100.20. kupno 99.80. Londyn 25.97, Nowy Jork 5.31 1/4. Nowy Jork kabel 5.31 3/8. Paryż 24.67. Praga 18.78, Zurych 122.15, Wiedeń sprzedaż 99.20, kupno 98.80.

Papiery procentowe: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 482.50. 3 proc. premiowa inwestycyjna pierwszej emisji 66.00. drugiej emisji 65.25, 6 proc. dolarowa 71.75; 5 proc. kolejowa konwersyjna 52.50.

Akcje: Bank Polski 111.00 — 110.50. — Węgiel 16.50. Lilpop 14.80. Norblin 64.00, Ostrowiec 30.00, Starachowice 36.00.

Prasa bałtycka i skandynawska o wizycie londyńskiej

Oslo, 12. 11. (PAT). Wizyta min. Becka w Londynie jest żywo komentowana przez prasę norweską w obszernych depeszach korespondentów. Zdaniem prasy norweskiej w rezultacie rozmów londyńskich uzgodniono poglądy na szereg doniosłych zagadnień europejskich. Wedle przypuszczeń dzienników, główny temat londyńskich rozmów min. Becka stanowiły sprawy Locarna, Gdańska i emigracji żydowskiej.

Ryga, 12. 11. (PAT). Prasa łotewska poświęca dużo miejsca wizycie min. Becka, przypisując duże znaczenie jego rozmowom z min. Edenem. Oficjalna „Brihva Zeme" w dłuższym artykule pisze m. in.: W Londynie wiedzą, iż Polska jest jednym z najważniejszych czynników pokoju na Wschodzie. Stąd powstało pragnienie nawiązania bliższego kontaktu z min. Beckiem. Najważniejszym zagadnieniem dla Polski jest antagonizm niemiecko-sowiecki, który należałoby zneutralizować. — Zdaniem dziennika, min. Beck dąży do zainteresowania Anglii bezpieczeństwem Europy wschodniej.

Helsingfors, 12. 11. (PAT). Prasa fińska z całą uwagą śledzi wizytę londyńską min. Becka. **Między innymi „Helsinki Sanomat"**, jeden z najpoważniejszych dzienników fińskich, stwierdza niezależność polityki zagranicznej Polski, unikającej wszelkich wielostronnych sojuszów, co znalazło w ostatnich czasach coraz większe zrozumienie w Anglii. **Polityka zagraniczna Polski — pisze „Helsinki Sanomat" —** jest obecnie naśladowana przez szereg innych państw. W chwili podziału Europy na dwa wrogie obozy, Polska dzięki swej niezależnej polityce oraz kluczowej sytuacji geopolitycznej paraliżuje zderzenie się dwóch światopoglądów. **„Hufvudsbladed" zaznacza** w artykule wstępnym, że Polska dąży do zbliżenia z Anglią, która jest życzliwie do niej usposobiona. Min. Beck, zdaniem dziennika, starał się pozyskać poparcie Anglii w zagadnieniach Europy wschodniej. Polska, kończy dziennik, posiada rozległe możliwości w polityce europejskiej.

Pociąg z Edwardem VIII wśród fal wzburzonego morza

Londyn, 12. 11. (PAT.) **Burza, szalejąca od wczoraj wieczór nad wybrzeżem Anglii, przybiera na sile.** W Calshot, Lympne, Permbroke, Guernesey i na wyspach Sorlingue szybkość wiatru przekraczała w nocy 100 km. na godzinę. **Nocna komunikacja statkami z Francją** została przerwana. Na najbardziej gwałtowne **ataki burzy wystawione było Portland, gdzie w dniu dzisiejszym ma odbyć przegląd floty** król Edward VIII. Pociąg, wiozący króla, wjechał na portowy dworzec w Portlandzie o godzinie 4 rano, **a w dwie godziny później dworzec został zalany falami wzburzonego morza. Król przebywał w wagonie do godz. 8.30.**

Niedawno nie pożyczyliby byli złotówki...

Paryż, 12. 11. (PAT.) Dzisiejsza prasa paryska w dalszym ciągu zamieszcza liczne depesze o pobycie min. Becka w Londynie, stwierdzając, że wizyta ta stała się jednym z głównych przedmiotów zainteresowania prasy politycznej.

„Action Francaise' w artykule p. **le Boucher** pisze, iż Polacy mogą obecnie **zdać sobie** sprawę z drogi, którą przebyli **od 1918 r.** do obecnego przyjęcia, jakie Anglia zgotowała polskiemu ministrowi spraw zagranicznych. **Nie tak to dawno jeszcze, żaden bank z City nie chciałby pożyczyć Polsce ani złotówki.** Czasy się zmieniły. Obecnie rząd brytyjski uznaje pierwszorzędną rolę Polski na wschodzie Europy, a przede wszystkim docenia, że minister Beck może być pierwszorzędnym informatorem o zagadnieniach polityki **Europy** środkowej i wschodniej.

Korespondent londyński **„Petit Parisien"**, omawiając rozmowy ministra Becka z ministrem Edenem i premierem Baldwinem, zaznacza, że tematem tych rozmów były trzy zasadnicze sprawy: bezpieczeństwa Europy, sprawa Gdańska i kwestia emigracji żydów do Palestyny.

Korespondent londyński **‚Figaro"** pisze, że min. Beck otrzymać miał zapewnienie od min. Edena, że **Anglia nie zamierza poświęcić bezpieczeństwa Europy wschodniej i zawrzeć takiego paktu bezpieczeństwa dla Europy zachodniej, któryby nie uwzględniał należycie interesów Europy wschodniej.**

Sesja parlamentarna rozpocznie się 2 grudnia

PRZYGOTOWANIA KONSERWATYSTÓW.

Warszawa, 12. 11. (Telef.). Zwolna zbliżamy się do sesji parlamentarnej. **Po 20 listopada ukaże się dekret P. Prezydenta Rzpltej, zwołujący Sejm i Senat. Pierwsze posiedzenie Izby odbędzie się prawdopodobnie 2 lub 3 grudnia.** W związku z tym konserwatyści rozwijają dużą aktywność. Oświadczają oni w prywatnych rozmowach, iż już na pierwszym posiedzeniu złożą wniosek, domagający się **znowelizowania ostatniego dekretu Prezydenta Rzpltej o gospodarce leśnej.** Uważają oni, że dekret ten przekreśla zupełnie rezolucję, która została uchwalona na poprzedniej sesji i domagała się przedstawiania planu gospodarki leśnej. Nadmienić należy, że tekst rezolucji był uzgodniony z rządem. **Po tym pierwszym ataku konserwatystów nastąpić ma drugi, wymierzony przeciwko ministrowi Poniatowskiemu.** W dalszym ciągu konserwatyści domagać się będą od ministra skarbu przedłożenia programu inwestycyjnego oraz wyraźniejszego ułożenia budżetu i obiecują sobie, **że akcją swą podniosą autorytet parlamentu.**

— — — • — — —

Prof. Krzyżanowski znowu jedzie do Ameryki

Warszawa, 12. 11. (Telef.) **W dn. 14 bm. wyjeżdża do Nowego Jorku prof. Adam Krzyżanowski wraz z radcą Ministerstwa Skarbu Rucińskim.** Prof. Krzyżanowski bawił w Stanach Zjednoczonych w lecie b. r. i wtedy zakomunikował decyzję rządu polskiego o zawieszeniu transferu obsługi polskich pożyczek zagranicznych i wpłaceniu należnych z tytułu tej obsługi sum na specjalny rachunek zablokowany w Banku Polskim. **Obecnie prof. Krzyżanowski ma omówić z wierzycielami amerykańskimi cele, na które mogłyby być wykorzystane kwoty, znajdujące się na zablokowanych rachunkach oraz do przedyskutowania spraw technicznych, związanych z owymi rachunkami.**

Szereg małych miast chce przestać być miastami

Warszawa, 12 11. (Tel.) W ostatnich czasach napływają do Ministerstwa Spr. Wewn liczne petycje, wnoszone przez samorządy mniejszych miast województw centralnych i wschodnich, o **przeniesienie tych miejscowości do kategorii gromad wiejskich** i wykreślenie ze spisu gmin o ustroju miejskim. Petycje te spowodowane są ciężkim położeniem samorządów, które wolą zrezygnować z uprawnień miast, pociągających za sobą duże wydatki personalne i różne świadczenia o charakterze publicznym.

Pogłoski o rychłej zmianie rządu

Warszawa, 12. 11. (Telef.). Dzisiejszy dziennik „Jutro" podaje pogłoski o bliskiej jakoby zmianie rządu i wymienia jako kandydatów na premiera pp. pułk. Koca, wojewodę Grażyńskiego i min. Grabowskiego. Najbliższa przyszłość pokaże, czy się te pogłoski sprawdzą.

250.000 na F.O.N. i samoloty od pracowników „Wspólnoty Interesów"

Katowice, 12. 11. (PAT). Wojewoda śląski p. Grażyński przyjął w dniu święta niepodległości delegację „Wspólnoty Interesów", w skład której weszli przedstawiciele rad urzędniczych i robotniczych wszystkich zakładów koncernu. Delegacja wręczyła p. wojewodzie deklarację na przeszło 250.000 zł. z przeznaczeniem 50 proc. na Fundusz Obrony Narodowej i 50 proc. na zakup samolotów szkolnych. W kwocie tej mieszczą się datki robotników na kwotę 195.000 zł. i urzędników na sumę 56.000 zł. Wpłacono **już** około 45.000 zł., **zaś** pozostałą kwotę delegacja wręczyła p. wojewodzie w czekach. Delegacja zapowiedziała, iż od robotników „Huty Florian" wpłynie dodatkowo 22.000 zł. na zakup samolotów szkolnych.

— — — • — — —

NA S. G. H. WYKŁADY JESZCZE ZAWIESZONE.

Warszawa, 12. 11. (Telef.). Wbrew zapowiedziom w Szkole Głównej Handlowej zajęcia nie zostały wznowione. Oczekiwane przez studentów obwieszczenie rektora dotąd się nie ukazało.

ZARZĄD AKADEMICKIEGO KOŁA WADOWICZAN przy U. J. w Krakowie, zwraca się do wszystkich byłych członków A. K. W., a obecnie jego dłużników, z wezwaniem do jak najrychlejszego spłacania zaciągniętych pożyczek. Jest to obecnie sprawa nagląca, ze względu na ogólnie znane, ciężkie warunki bytowania młodzieży akademickiej.

Min. Beck opuścił Londyn

Londyn, 12. 11. (PAT). Min. Beck z małżonką i towarzyszącymi mu osobami opuścił Londyn dziś o godz. 2 po południu. Odjeżdżającego ministra spraw zagr. Polski żegnał na dworcu Victoria min. Eden, ambasador Raczyński z małżonką i personel ambasady oraz konsulatu R. P.

Robotnicy gdańscy wywiezieni do Niemiec

Warszawa, 12. 11. (Telef.). Z Gdańska **donoszą, że władze niemieckie przyjęły na polecenie Arbeitsdienstu większe grupy robotników z Gdańska i wywiozły ich do Niemiec. Duża partia** gdańszczan została zatrudniona **przy** budowie wielkiej fabryki budowy samolotów koło Lubeki. Nowa fabryka budowana **jest kosztem** 30 milionów zł. Zatrudnieni przy **jej** budowie gdańszczanie otrzymują 52 fenigi za godzinę, co przy wysokich kosztach utrzymania jest zarobkiem niewystarczającym. Robotnicy gdańscy chcieli powrócić do kraju, ale im na to nie pozwolono.

— -o-o- —

Warszawa 12. 11. (Telef.) **Z aresztu zwolniono 13 studentów szkół wyższych,** którzy zatrzymani zostali w ubiegły poniedziałek pod zarzutem udziału w ulicznych demonstracjach i rozbijaniu szyb w sklepach żydowskich. Kilku studentów postawionych będzie w stan oskarżenia za opór wobec funkcjonariuszy policji państwowej.

Reichstag będzie zlikwidowany

Warszawa, 12. 11. (Telef.). Z Gdańska donoszą, że w Niemczech zanosi się na ostateczną likwidację parlamentu. W końcu **stycznia** roku przyszłego, w czwartą rocznicę objęcia przez Hitlera stanowiska kanclerza, **ma być** zwołany Reichstag po raz ostatni. **Na posiedzeniu tym będzie ogłoszona likwidacja Reichstagu, po czym kanclerz wyznaczy 200 osób do rady starszych. Rada ta jako ciało doradcze zastąpić ma zlikwidowany Reichstag.**

Nagroda literacka Nobla — dla amerykańskiego dramaturga

Sztokholm, 12. 11. (PAT). Nagrodę literacką Nobla za rok 1936 **przyznała akademia szwedzka dramaturgowi amerykańskiemu Eugeniuszowi O'Neill.** Nagroda literacka za rok 1935, odłożona do roku bieżącego nie została przyznana, kwotę zaś przeznaczoną na nagrodę przelano do funduszu nagród Nobla.

— — • — —

REGENT PAWEŁ W ANGLII.

Londyn, 12. 11. (PAT) Regent Jugosławii książę Paweł z małżonką przybyli dziś po południu do Folkestone, po czym natychmiast udali się o Londynu, gdzie **będą** gośćmi księstwa Kentu.

Wizyta londyńska p. min. Becka

Nie wyolbrzymiając sztucznie znaczenia wizyty londyńskiej p. min. Becka, trzeba jednak powiedzieć, że już sam fakt jest wydarzeniem dużej wagi politycznej. W pierwszym rzędzie dla Polski... A także dla tej części Europy, w której Polska się znajduje.

Znaczenie to wynika przede wszystkim z roli, jaką gra W. Brytania w świecie, — i z roli, jaka przypada Polsce w rodzinie narodów. Wielka Brytania jest Imperium, które ma swoje interesy wszędzie. Polska jest państwem, które na skutek ewolucji ostatnich lat znalazło się w dużych trudnościach zewnętrznych, a to z powodu swego sąsiedztwa z Rosją i Niemcami. Zainteresowanie Anglii — które wyraża wizyta p. min. Becka — tym odcinkiem Europy posiada swoje szczególne znaczenie. Znaczenie to podnosi się jeszcze, gdy zważymy, że równocześnie z wizytą p. min. Becka odbyła się w Wiedniu „konferencja trzech" (Włoch, Austrii i Węgier) w sprawach naddunajskiego basenu, a więc po trosze tej części Europy, którą się Polska interesować musi.

OFICJALNY KOMUNIKAT.

Rozmowy, które p. min. Beck przeprowadził w Lodynie, zakończyły się wydaniem następującego oficjalnego komunikatu.

„W ciągu ubiegłych trzech dni polski minister spraw zagr. Beck odbył z min. spraw zagranicznych jak również z innymi członkami rządu Jego Królewskiej Mości szereg rozmów na temat ogólnej sytuacji w Europie i w sprawach bezporednio dotyczących Polski i Zjednoczonego Królestwa. P. Beck i p. Eden stwierdzili z radością zgodność poglądów i zamierzeń obu rządów w kwestiach, które wspólnie interesują obydwa kraje.

Uważają oni za wysoce pożądane, aby wysiłki w kierunku załatwienia zagadnień europejskich były w dalszym ciągu utrzymane. Skorzystano również z okazji, aby rozważyć szereg punktów związanych z proponowanym paktem zachodnim, co do których Polska jest zainteresowana. Uznane zostało, że należy znaleźć drogę dla uwzględnienia słusznych interesów polskich w tej sprawie.

P. Beck i p. Eden są tego zdania, że współpraca międzynarodowa najkorzystniej utrzymana być może w ramach Ligi Narodów i że nic nie byłoby bardziej zgubne dla pacyfikacji Europy, jak podział Europy widoczny i wyraźny na przeciwstawione sobie bloki".

BLOKI I L. N.

Na praktyczne skutki wizyty p. min. Becka i zapowiedzi zawartych w tym komunikacie trzeba oczywiście zaczekać. Dziś można tylko analizować jego treść i snuć mniej lub więcej prawdopodobne wnioski.

Bardzo znamiennym jest przede wszystkim oświadczenie, że obydwaj ministrowie: W. Brytanii i Polski — zgodzili się w tym, iż nie można dopuszczać do podziału Europy na „przeciwstawione sobie bloki". Zdaje się, że to pragnienie było punktem wyjścia dla rozmów, które się odbyły. Postawmy jednak kropkę nad „i"...

O jakież tu „bloki" chodzi?

Niewątpliwie o te, które się ostatnio zaczęły zarysowywać: jeden dokoła Rosji sowieckiej, drugi dokoła Berlina i Rzymu.

W. Brytania i Polska widzą niebezpieczeństwo podziału Europy według tego schematu i chcą mu przeciwdziałać. Chodzi o to, jak?

Z komunikatu wynika, że — przez wzmocnienie Ligi Narodów. W takim razie jednak trzeba się spodziewać jakichś projektów reformy tej instytucji. Jej bowiem obecny stan jest tego rodzaju, że bez przebudowy jej organizacji i bez zmian w jej sposobie działania nie będzie mogła występować skutecznie. Wiąże się z tym cały szereg zagadnień.

Ze strony polskiej stale dotąd podnoszono, że główną przyczyną słabości L. N. jest preponderancja wielkich mocarstw nad mniejszymi państwami. Więc przede wszystkim preponderancja W. Brytanii... „Nic o nas bez nas" — było hasłem naszego Min. S. Z.... Czy w Londynie znaleziono formułę, któraby szła po linii tak wyrażonego stanowiska Polski?

NOWE LOCARNO.

Jest jeszcze jeden punkt w komunikacie, który nas szczególnie interesuje. Mianowicie ten, w którym powiedziano, że W. Brytania uznaje w zasadzie za słuszne dążenia Polski do udziału w rokowaniach o nowe „Locarno"... Jest to ważne z dwóch **względów. Raz dlatego, iż dowodzi, że Polska chce brać udział w tych rokowaniach, mimo niechęci p. Becka do „kollektywnych" układów; powtóre, dlatego, że na drodze urzędowej Anglia wyraża swą zasadniczą zgodę na ten udział Polski... Teraz trzeba będzie tylko znaleźć prawno - praktyczną formę dla niego.**

Prasa niemiecka przyjmuje wiadomości o wizycie p. min. Becka w Londynie z bardzo kwaśną miną. Jest to zrozumiałe.

Mówiono w Londynie o sprawie Gdańska, która Anglię mocno w ostatnich czasach niepokoiła, zdaje się więcej nawet, niż — Warszawę... To się nie może podobać Berlinowi.

Ale wizyta londyńska jest Berlinowi nie na rękę z innego głównie powodu. Rozpoczął on i prowadzi wspólnie z Włochami pewną grę, której ostatnim wyrazem jest „konferencja trzech" w Wiedniu. Berlin z Rzymem chce poddać „rewizji" obecny stan rzeczy w środkowej Europie. Porozumienie Polski z Londynem może mu te plany pokrzyżować. Stąd niezadowolenie „Angriffu", który z przekąsem pisze o „pragnieniach Becka" (!), i atak w tym samym numerze z powodu „dzikiej hecy" (!) urządzonej w Gdyni przeciw polityce Gdańska.

Jest wielka rozpiętość zagadnień poruszonych w Londynie, a komunikat był ogólny. Z tymi zastrzeżeniami jednak należy konferencję londyńską uznać za bardzo ważny, może najważniejszy, wypadek z dziedziny polskiej dyplomacji w ostatnich latach.

J. P.

Przegląd prasy...

„Najwyższy szczebel w hierarchii"

Dzień 11. listopada minął bez tych sensacyj politycznych, które przez pewien czas zapowiadano. Uwaga prasy skupia się na buławie marszałkowskiej gen. Śmigłego-Rydza. „Express Poranny" kierowany przez p. Miedzińskiego pisze:

„Wobec aktu przekazania w ręce mistrzowskiego realizatora wojennych koncepcyj Józefa Piłsudskiego wielkiej godności, która w swym wspaniałym tytule kryje stworzoną przez Zmarłego tradycję strzeżenia owej podstawowej wartości państwowej, jaką przedstawia idea pogotowia obronnego, doznajemy wszyscy, zarówno uczestnicy minionych wydarzeń, jak ci, którzy o nich dowiedzieć się mogą już tylko z kart historii, uczuć głębokiego zadowolenia. Dokonywa się bowiem tym symbolicznym aktem naturalne, przez cały naród oddawna oczekiwane dopełnienie tego układu wartości naczelnych, który Polsce narzuca jej położenie geopolityczne, doświadczenie historyczne i ewolucja stosunków w otaczającym świecie.

Chwila, w której nowy Marszałek Polski otrzymał z rąk Głowy Państwa hetmańską buławę oznaczała więcej, niż uczczenie wyjątkowych zasług znakami tej postaci. Był to zarazem **symboliczny akt wyniesienia ośrodka dyspozycji obronnej na najwyższy szczebel w hierarchii zadań Państwa, pragnącego rozwijać się i żyć".**

„Generał Gorew"

„Merkuriusz Polski" podaje następujące szczegóły o bolszewickim generale Gorewie, który prowadzi obronę rządu Frontu Ludowego w Hiszpanii:

„Akademik, wychowanek sowieckiej szkoły wojskowej, członek partii komunistycznej (bolszewików) od lat dwudziestu, Gorew uchodzi za jednego ze zdolniejszych sztabowców w ZSRR. Jego prawdziwe nazwisko, jak to zwykle bywa w dzisiejszej Rosji, brzmi inaczej. Gorew, według zebranych przez nas informacji, jest jednym z licznych Helphandów, czyli jest członkiem rodziny, która do spółki z Kaganowiczami (tj. żydami) rządzi obecnie Rosją. Gorew-Helphand jest poza tym bratankiem słynnego Parvusa-Helphanda, eksbankiera kopenhaskiego, seniora rodu Helphandów".

„Ów Parvus-Helphand — dodaje „Warszawski Dziennik Narodowy" — Żyd niemiecki z pochodzenia, finansował rewolucję rosyjską w roku 1905. Wydawał wówczas wraz z Trockim dziennik bolszewicki w Piotrogradzie „Naczało". Później jako bankier w Kopenhadze robił majątek. W roku 1917 swymi wpływami umożliwił Leninowi i Zinowiewowi przewiezienie ich w zaplombowanych wagonach ze Szwajcarii przez Niemcy do Rosji. Należał, podobnie jak Trocki, Radek, Zinowiew i inni, do tych międzynarodowych Żydów, którzy jak szczury rozłażą się po krajach, roznosząc wszędzie zarazę przewrotu społecznego. Teraz jeden z tych Helphandów „pracuje" w Madrycie".

W P. P. S. rozdarcie

W Łodzi — jak donosi „A. B. C." — doszło na terenie P. P. S. do walki między „starymi", a „młodymi" na tle stosunku do komunizmu... Przeciw porozumieniu z komunizmem występował od dłuższego czasu b. pos. i b. min. Arciszewski. „ABC" pisze:

„Zjawienie się p. Arciszewskiego na trybunie na akademii powitali łódzcy socjaliści-żydzi wrzaskami — zarzucono mu niechęć do „frontu ludowego", wrogi stosunek do „rewolucyjnego proletariatu", tj. komuny itd. Prezes CKW. musiał przerwać przemówienie, na jego miejsce znalazł się na trybunie młody łódzki pepeesowiec, p. Wachowicz, który wygłosił demagogiczną orację o „proletariacie Łodzi, który zna swą siłę" itp. — wreszcie zagroził strajkiem powszechnym na wypadek, gdyby władze nie dopuściły zwycięskiego „frontu ludowego" do władzy w mieście (oczywiste, że strajk taki wymagałby współpracy komunistów i bundowców)".

Marsz. Śmigły-Rydz a polityka

P. Mackiewicz w „Słowie" wileńskim „błogosławi" Marsz. Śmigłego-Rydza, że w dn. 11 listopada nie dokonał żadnego „aktu politycznego". Warto przytoczyć ten liryczny artykuł p. Mackiewicza.

„Należy — pisze — podkreślić, że w mowie Marszałka Rydza Śmigłego nie było żadnych akcentów politycznych. Puszczono plotki, że nowy Marszałek objąwszy buławę odwróci się do narodu i wypowie swój polityczny program. Ale Marsz. Rydz Śmigły rozumie, co to jest wojsko i jaki ogrom pracy wymaga dziedzina wojskowa. Nie powiedział nic takiego, coby zapowiadało jakieś nowe wstrząsy, jakąś monopartię, jakiegoś wojskowego „duce". Niechże Go Bóg za to błogosławi.

Wojsko jest naszą twierdzą najsilniejszą — widzimy w Hiszpanii, że wojsko musi czasami wziąć pełnię odpowiedzialności na siebie za losy kraju i narodu. Ale nie daj Boże, abyśmy dożyli do tego, co jest w Hiszpanii do niemożliwości wykonywania konstytucji. Polska rządzi się własną konstytucją i to wzmacnia jej siłę na zewnątrz i na wewnątrz. A według tej konstytucji, wojsko nie jest organem, który rządzi sprawami gospodarczymi i społecznymi, a wojsko jest tylko siłą obronną i szkołą patriotyzmu.

To też z całym narodem polskim, życzymy Ci, Marszałku, aby buława w Twem ręku zajaśniała blaskiem, którym jaśniała za czasów Tarnowskich, Chodkiewiczów i Żółkiewskich".

Trzy miesiące dyktatury gen. Metaxasa

Minęło już przeszło 3 miesiące od czasu, kiedy w Grecji wobec niebezpiecznego wzrostu wpływów komunistycznych i niezdolności parlamentu do wytworzenia trwałego rządu, została wprowadzona w dniu 5 sierpnia b. r. za aprobatą króla Jerzego II. dyktatura gen. Metaxasa. Pisaliśmy wówczas na tym miejscu, że nie wiadomo, czy dyktatura ta oznacza trwałą stabilizację wewnętrznych stosunków w Grecji i że stabilizacja taka „mogłaby nastąpić jedynie po dokonaniu głębszych reform ustrojowych, socjalnych i politycznych, co dotychczas zrobić zaniedbano. Restauracja monarchii była na tej drodze krokiem pożytecznym, ale bynajmniej nie wyczerpującym całokształtu zagadnienia".

Już dziś po 3 miesiącach istnienia „nowego reżimu" można stwierdzić, że **gen. Metaxas rozumie to i że wkroczył na drogę reform.**

Konkretnymi rezultatami może się pochwalić rząd Metaxasa przede wszystkim **na polu społeczno-gospodarczym**, na którym zmierza do złagodzenia i wyrównania przeciwieństw socjalnych. Wprowadzono **ubezpieczenie robotników** na starość i na wypadek choroby. Przeprowadzono ustawę o **umowach zbiorowych** między pracodawcami a pracobiorcami, zawieranych pod **kontrolą państwa.** Wprowadzono **przymusowy arbitraż państwa** we wszystkich sporach między kapitałem i pracą. Wprowadzono zasadę ustalania **minimum wynagrodzenia** dla pracowników fizycznych i umysłowych. **Zreformowano budżet** państwowy i zredukowano go w szeregu pozycyj o ogólną sumę 500 milionów drachm, z której to sumy utworzono specjalny fundusz, przeznaczony na **kredyty dla rolnictwa i na ochronę pracy.** W stosunku do rolnictwa przeprowadzono **częściowe umorzenie długów rolnych** i rozpoczęto na dużą skalę zakrojone **roboty melioracyjne** na terenach potureckich przyłączonych do Grecji po r. 1912 i dotąd nie wykorzystanych w sposób należyty dla celów rolnych.

Dziedzina polityki zagranicznej nie uległa większym zmianom. Grecja nadal współpracuje z Rumunią, Jugosławią i Turcją w ramach paktu bałkańskiego. Wyrazem tej współpracy jest udział greckiego szefa sztabu generalnego w toczących się obecnie w Bukareszcie naradach szefów sztabów Porozumienia Bałkańskiego. Stosunki z Anglią nadal pozostają przyjazne, czego wyrazem było złożenie przez Edwarda VIII wizyty królowi Jerzemu z początkiem września. W stosunku do Włoch nastąpiło pewne odprężenie na skutek wygaśnięcia antywłoskiego porozumienia śródziemnomorskiego, zawartego w dobie sankcyj ligowych przeciw Włochom z inicjatywy Anglii a z udziałem Grecji.

W stosunkach wewnętrznych podjął rząd **bezwzględną walkę z komunizmem oraz akcję zbrojeń** i przysposobienia wojskowego całego narodu do obrony kraju.

Program polityczny tyczący się stosunków wewnętrznych Grecji również nosi wybitnie reformatorskie piętno. Nie jest on jednak jeszcze całkowicie skrystalizowany i stanowi dziedzinę, w której może się dyktatura gen. Metaxasa pochwalić stosukowo najmniejszą ilością konkretnych osiągnięć. Program gen. Metaxasa jest nacjonalistyczny pod względem swej treści ideowej, a sięga do wzorów faszystowskich i hitlerowskich w zakresie metod rządzenia. Gen. Metaxas zastrzega się jednak, że nie chce kopiować niewolniczo wzorów Włoch i Niemiec. Słabość jego reżimu w porównaniu do tamtych dwóch krajów wynika stąd, że nie stoi zanim żaden wielki ruch polityczy, jak za Hitlerem, czy Mussolinim. Rządy gen. Metaxasa opierają się jak dotąd na zaufaniu monarchy, na wojsku i na nielicznej grupie dawnych skrajnych monarchistów. Kraj zajmuje pozycję wyczekującą.

Program przyszłego ustroju nie jest jeszcze — jak to już zaznaczyliśmy — dokładnie skrystalizowany. Wiadomo, że Grecja nie ma już powrócić do ustroju liberalnej demokracji, ma być jednak utworzone na jakichś innych zasadach przedstawicielstwo narodowe, obdarzone władzą ustawodawczą, dzieloną jednakże z królem i kanclerzem. Kanclerz ma być niezależnym od parlamentu właściwym sternikiem nawy państwowej. Będzie on wybieralny na okres kilkuletni bezpośrednio przez cały naród. Dawne partie polityczne mają ulec likwidacji. lecz zarazem podkreśla gen. Metaxas, że pragnie przekreślić dawne podziały polityczne i skupić dokoła siebie wszystkich, którzy chcą z nim współpracować na zasadach nowego światopoglądu i w duchu nowych reform.

Czy przeprowadzenie dzieła reform politycznych gen. Metaxasowi się uda, pokaże czas.

J. MAK.

Migawki

„Dobre uczynki" za pieniądze

Podaliśmy onegdaj wiadomość z „Nowego Dziennika", jak to jeden żyd zakupił „dobre uczynki" od drugiego żyda, — i o tym, jak sąd rabinacki w Tarnowie nakazał posiadaczowi tych „dobrych uczynków" zwrócić je wdowie po zmarłym prawdziwym ich „właścicielu". Nie koniec jednak na tym! „Nowy Dziennik" podaje dalsze ciekawe koleje tej oryginalnej transakcji.

Oto — pisze — na grób tego prawdziwego „właściciela" onych „dobrych uczynków" w Krakowie przybył wysłannik rabina tarnowskiego i nad grobem „ogłosił sentencję wyroku sądu rabinackiego".

Wypadek jest znamienny dlatego, że — prócz prostych, ciemnych, żydów — występuje władza religijna żydowska, rabin i jego sąd. A więc elita kulturalna tego środowiska. Elita w zakresie spraw religijnych... I ta to elita rozpatruje spór o sprzedaż „dobrych uczynków", jak by szło o sprzedaż jakiegoś materialnego przedmiotu, — ba, wydaje wyrok, że szczęśliwy nabywca powinien „zwrócić" właścicielowi „dobre uczynki", — wreszcie, specjalnego urzędnika wysyła na grób do Krakowa i nad grobem ten wyrok ogłasza.

Sądzę, że to jest przerażający objaw prymitywizmu kultury religijnej Żydostwa. Zwłaszcza, że chodzi o „elitę". o rabina i jego sąd.. Dowodzi on, że żydostwo stoi na stanowisku, iż dobrymi uczynkami można handlować, — że zbawienie można sobie po prostu kupić, za pewną kwotę pieniężną... Czyż nie przerażające niziny myśli religijnej? I czy nie mamy racji pisząc, że żydzi wszystko sprowadzają do kwestii pieniądza?

BAYARD.

Kronika kulturalna

Obchód ku czci Kopernika na Uniwersytecie Bolońskim

W najbliższą niedzielę tj. 15 bm. odbędzie się na Uniwersytecie Bolońskim w obecności ambasadora Rzplitej przy Kwirynale obchód ku czci Mikołaja Kopernika. Odsłonięte zostanie popiersie Kopernika w marmurze, ofiarowane Uniwersytetowi Bolońskiemu przez Rząd Polski. Kopernik studiował na Uniwersytecie Bolońskim w latach 1496—1500. Uroczystość rozpocznie się od wykładu prof. d'Arturo, który omówi życie i twórczość naukową Kopernika.

Premiera „Nieboskiej Komedii" w Budapeszcie

Na przedstawieniu galowym „Nieboskiej Komedii", które na życzenie węgierskiego ministra oświaty prof. dr B. Homana, odbyło się w Budapeszcie w dniu „Święta Niepodległości" Polski, 11 listopada br. obecni byli z ramienia Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. dr W. Zawistowski, naczelnik wydz. sztuki, wiceprezydent Warszawy p. Ołpiński oraz dyrektor Teatru Polskiego p. A. Szyfman. Przedstawienie to było pierwszym krokiem na drodze realizacji umowy kulturalnej, podpisanej z Polską, w dziedzinie teatru.

O stosunku malarstwa i rzeźby do architektury współczesnej

W tych dniach zakończył się w Rzymie Kongres Volty, w którym uczestniczyły delegacje reprezentujące następujące państwa: Austria, Dania, Belgia, Francja, Italia, Polska, Stany Zjednoczone. Szwecja, Szwajcaria, Węgry i W. Brytania.

Głównym tematem obrad był **stosunek malarstwa i rzeźby do architektury.** Ten zasadniczy temat podzielony był na następujące podtematy: 1) architektura i sztuki dekoracyjne w stylach różnych epok, 2) powrót malarstwa i rzeźby do funkcji monumentalnych, 3) w jakiej mierze powrót malarstwa do funkcji monumentalnej może przynieść pożytek również malarstwu stalugowemu, 4) stosunek architektury racjonalistycznej do malarstwa i rzeźby jako dekoracji, nowoczesny rozwój rozlicznych technik monumentalnych 6) nauczanie artystyczne jako przygotowanie malarstwa i rzeźby do zadań dekoracyjnych 7) nowe zadania organizacji wystaw i muzeów w związku z powrotem malarstwa i rzeźby do funkcji monumentalnych 8) opieka państwowa nad sztuką i artystą w związku z powrotem malarstwa i rzeźby do funkcji monumetalnych.

Ogólnym wynikiem obrad była jednogłośnie niemal wyrażona opinia, że zarówno ze względów estetycznych jak i społecznych powrót malarstwa i rzeźby do funkcji monumentalnej i dekoracyjnej. a za tym do związku z architekturą jest jedynym środkiem uratowania tych sztuk z kryzysu, jaki obecnie przechodzą. Moment widowiski wagi przeżywany obecnie przez społeczeństwa nie może już zadowolić się przerafinowaną sztuką, przeznaczoną dla smakoszów. **Jeżeli malarstwo i rzeźba, a zwłaszcza malarstwo chce wyjść ze ślepej ulicy, w której się znalazło musi znowu nauczyć się przemawiać do mas.**

Mussolini, Schuschnigg i Starhemberg

II) Po zamordowaniu kanclerza Dollfussa musiał się Duce zastanowić nad sprawą Starhemberga. Narady, jakie prowadził z Schuschniggiem, przekonały go, że polityka Austrii musi iść po linii poprzednika i że ją tylko Schuschnigg może prowadzić. Starhemberg nie chciał się podporządkować polityce nowego kanclerza.

Nie wiele mu się to przydało. Austria dojrzała już do tego, ażeby uporządkować swoje stosunki wewnętrzne. Partie przestały istnieć, a nie można było przecież dopuścić, by ich miejsce zajęło coś jeszcze gorszego, bo dążące do władzy organizacje wojskowe, kierowane przez Fey'a, czy Starhemberga, istniejące obok właściwej armii i państwowej policji. Kanclerz Schuscnhigg wybrał drogę pośrednią jednocząc wszystkie organizacje wojskowe na włoski wzór, w milicji. Do milicji obowiązani byli wstąpić wszyscy zdolni do broni członkowie związków wojskowych; — równocześnie nakazano im trzymać się zdala od polityki. Podległe bezpośrednio kanclerzowi wojskowe związki wschodnio-austriackich oddziałów szturmowych, jak również wolnościowy związek robotników chrześcijańskich, poddały się rozkazowi karnie i bez szemrania. Starhemberg mimo, że go mianowano komendantem naczelnym milicji, nie uznał tych zarządzeń.

ECHO ADDIS-ABEBY.

Wtedy to Schuschnigg postanowił pozbyć się współregenta. Nadarzyła się do tego doskonała sposobność już w maju bież. roku. Wicekanclerz Starhemberg po zdobyciu Addis Abeby wysłał do Mussoliniego depeszę z serdecznymi życzeniami, że Duce odniósł zwycięstwo nad „zakłamaną demokracją Zachodu". Chodziło naturalnie w pierwszym rzędzie o Anglię i Francję, które zainicjowały sankcje przeciw Włochom. Mussolini pouczył wtedy Starhemberga, że Austria jest za słabym państewkiem, by mogła narażać się Anglii i Francji. Książę Starhemberg, nie zdawał sobie wtedy sprawy, jak radośnie przyjęto jego depeszę w Pałacu Weneckim, ale wcale nie na jego korzyść.

Mussolini w najbliższych 24 godzinach, zawiadomił kanclerza o treści nielojalnej depeszy, która Schuschniggowi dawała znakomitą sposobność pozbycia się z gabinetu niewygodnego księcia. Oddano mu nadzór nad sportem i wychowaniem fizycznym młodzieży.

Usunięcie Starhemborga z gabinetu nie rozwiązało jednak definitywnie sprawy Heimwehry. Na nic się nie przydały wysiłki nowego komendanta milicji Baar-Bahrenfelsa, który zresztą wyszedł z szeregów Heimwehry i chciał ją obecnie wcielić w szeregi milicji państwowej. Opór tych organizacyj był tym silniejszy, że naraz na widowni pojawił się znowu major Fey. Fey był zdania, że Heimwehry potrzebują silniejszej ręki, a na ich kierownika nadaje się właśnie on. Ambitny, a żądny władzy major, nie zawahał się wejść w stosunki z hitlerowcami: spejalny wysłannik z Monachium agitował nawet w tym kierunku na terenie wiedeńskim.

Kanclerz zrozumiał, że musi zdecydować się szybko. Spróbował jeszcze raz porozumieć się ze Starhembergiem. Zaproponował mu wstąpienie do gabinetu, chciał mu oddać dowództwo milicji, zatrzymując jednak dla siebie kierownictwo Heimwehry. Książę S. stawiał wygórowane żądania i zażądał dla siebie teki ministra wojny.

Kanclerz na to ambitne żądanie nie tylko się nie zgodził, ale, by raz kres ambicjom Starhemberga i Fey'a położyć, rozwiązał związki wojskowe.

KU STABILIZACJI.

Jak się do tych zresztą konsekwentnych zarządzeń austriackiego kanclerza ustosunkuje Rzym?

To będzie zależało od dalszej polityki kanclerza Schuschnigga, który rozporządza obecnie władzą dyktatorską, mając za sobą bezwzględne poparcie katolickiego obozu. Szeregi tego obozu mnożą się z dnia na dzień; wstępują do niej katolicy: chłopi i robotnicy, którzy dawniej należeli do Heimwehry.

Nacjonalistów Hitlera zdemoralizowała tak zwana umowa normalizacyjna, z 11 lipca b. r., która oddała organizacje polityczne Austrii pod nadzór policyjny, ułatwiając kontrolę i walkę z nimi. Byłoby błędem politycznym, gdyby kanclerz w dzisiejszych warunkach chciał stwarzać, jakąkolwiek organizację na miejsce Heimwehry — to osłabiłoby tylko władzę wykonawczą i otwarło wrota szkodliwej dla państwa agitacji. A są w Austrii tacy, którzy się tego właśnie obawiają. Nie tylko w Austrii; obawia się tego i Rzym. W Rzymie sytuację Trzeciej Rzeszy ocenia się jako bardzo trudną, tak ze względów gospodarczych, jak finansowych i polityki zagranicznej. Kanclerz austriacki szukając dziś porozumienia z Berlinem popełniłby wielki błąd polityczny, w Austrii zaś nie wiem kto szerzy i w jakim celu pogłoski, że właśnie, by sobie to porozumienie ułatwić, usunął Starhemberga. O samym Starhembergu chodzą słuchy, że pod zielonym mundurem Heimwehry nosi brunatną hitlerowska koszulę. Z tego wniosek, że jednak dyktatura Schuschnigga w Austrii, nie jest zupełnie ustaloną, a należałoby sobie życzyć, ze względów międzynarodowych, ażeby stosunki polityczne Austrii, ustabilizowały się, jak najprędzej. Może ostatnia zmiana rządu ułatwi tę stabilizację...

S. O.

Humor

W KOSZARACH. Sierżant: — Czy czytał ktoś z was o krajach polarnych?

Żołnierz: — Ja czytałem książkę Nansena: „Wśród nocy i lodów".

Sierżant: — Doskonale, zgłosicie się do zamiatania śniegu...

DOBRE SERCE. Matka: — No, Stasiu! Dałeś coś twojej siostrzyczce z tego jabłka, które ci podarowałam?

Staś: — Naturalnie! Najlepszą część!

Matka: — A co?

Staś: — Dałem jej pestki! Jeżeli ona wsadzi do ziemi, wyrosną jej drzewa z wieloma jabłkami.

OD MAŁEGO. — Bardzo jestem zadowolony z pani syna, zwłaszcza w angielskim robi nadzwyczajne postępy!

— O, panie profesorze, to mnie całkiem nie dziwi, do angielskiego miał od małego wielkie zamiłowanie, przechodził nawet angielską chorobę!

Życie jest krótkie! Żyjesz raz —
Straconych chwil nie kupisz złotem.
Więc pomny na to ceń Twój czas:
Podróżuj t y l k o samolotem!

Radio.

Wszystkie rozgłośnie na usługi propagandy Pomocy Zimowej

Od kilku dni znajduje się w programach P. Radia, zarówno lokalnych, jak i ogólno-polskich cały szereg pogadanek, odczytów i reportaży, na temat pomocy zimowej dla bezrobotnych. P. Radio w przerwach między poszczególnymi punktami programu, nadaje kilka razy dziennie krótkie hasła, propagujące konieczność ofiar na pomoc zimową. Ponad to wygłaszane są stale krótkie przemówienia propagandowe do społeczeństwa i to nie tylko przez członków poszczególnych komitetów Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych, ale również przez wybitniejszych literatów, dziennikarzy, publicystów i pracowników P. Radia, którzy bezpłatnie ofiarowali swe pióra dla tej akcji. W najbliższym czasie przewiduje się nadanie szeregu przemówień najwyższych osobistości w Państwie, które zaapelują do społeczeństwa o poparcie tej najpilniejszej obecnie akcji społecznej. Zapowiedziane są również reportaże nagrywane przy pomocy samochodu transmisyjnego. Zadaniem tych reportaży będzie podanie rad słuchaczom autentycznych obrazów z życia bezrobotnych, oczekujących na pomoc, oraz fragmentów prac poszczególnych komitetów. realizujących już praktycznie ideę pomocy zimowej.

—ooo—

UCZNIOWIE BUDUJĄ ODBIORNIKI RADIOWE. Gimnazjum im. Kopernika w Toruniu wprowadziło budowę prostych odbiorników radiowych do programu nauczania, wyzyskując na ten cel godziny przeznaczone na zajęcia praktyczne. Pod kierownictwem jednego z profesorów, opiekuna kółka, prowadzi się pracę przy montowaniu prostych typów odbiorników. U przedstawicieli firm radiowych w Toruniu dla kół radiowych zaopatrujących się w materiał do budowy odbiorników — udało się uzyskać znaczne ulgi.

RADIO W ŚWIETLICACH T. S. L. Towarzystwo Szkoły Ludowej w Małopolsce zaopatrzyło w odbiorniki radiowe 354 świetlic, pozostających pod zarządem tej organizacji. O intensywności akcji radiofonizowania swych świetlic przez T. S. L. świadczy fakt, że w ciągu jednego miesiąca dostarczono dla 70 świetlic odbiorników radiowych.

— * —

Programy stacyj radiowych

SOBOTA, DNIA 14 LISTOPADA 1936.

Program ogólny. Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.33 Gimnastyka; **6.50 Muzyka z płyt; 7.15 Dziennik poranny: 7.25 Programy lokalne**; 8 Audycja dla szkół; 8.10—11.30 Przerwa; 11.30 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Koncert południowy; 12.40 Programy lokalne; 12.50 Dziennik południowy; g. 14.30 Wesoła audycja dla dzieci; 15 Wiadomości gospodarcze; 15.15 Programy lokalne; 16.15 Koncert z Krakowa; 17 Portrety i szkice muzyczne; g. 17.50 Przegląd wydawnictw; 18 Pogadanka aktualna; 18.10 Wiadomości sportowe: 18.20 Programy lokalne; 18.50 Pogadanka aktualna; 19 Audycja dla Polaków z zagranicy; 19.30 Koncert orkiestry P. R.; 20.30 Nowości literackie; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21 Recital wiolonczelowy; 21.30 Koncert ze Lwowa; 22 Waterloo, czyli miłość synowska; 22.30 Programy lokalne; 23.30 Program lokalny dla Łodzi.

Kraków (293.5 m). Godz. 7.25 Parę informacyj; 7.30 Muzyka poranna z płyt; 12.40 Trybuna młodych; 13.30 Koncert życzeń z płyt; 15.15 Koncert reklamowy; 15.30 Muzyka rozrywkowa z płyt; g. 16.10 Wiadomości z dnia; 18.20 Muzyka jazzowa z płyt; 18.35 Pogadanka; 18.45 Program na dzień następny; 22.30—23.30 Muzyka taneczna z płyt.

Lwów (377.4 m). Godz. 7.25 Program na dzisiaj; 7.30 Parę informacyj; 7.35 Muzyka z płyt; g. 12.40 Skrzynka rolnicza; 15.15 Koncert reklamowy; 15.30 Nasz program; 15.35 Muzyka z płyt; 15.50: Pogadanka; 16 Płyty; 18.20 Płyty; 18.35 Lwowski felieton aktualny; 22.30 Muzyka taneczna z płyt.

Warszawa (1339 m). Godz. 7.25 Parę informacyj; 7.30 Muzyka z płyt; 12.40 Skrzynka rolnicza; 15.15 Muzyka rozrywkowa z płyt; 16 Nasz program; 16.10 Życie kulturalne stolicy; 18.20 Koncert reklamowy; 18.45 Program na jutro; 22.30 Muzyka taneczna z płyt.

Katowice (395.8 m). Godz. 6 Pieśń poranna; g. 6.03 Muzyka z płyt; 7.25 Wiadomości bieżące; g. 7.30 Muzyka z płyt; 12.40 Nasz program; 13 Koncert życzeń; 13.15 Muzyka operowa z płyt; 15.15 Koncert reklamowy; 15.35 Życie kulturalne Śląska; 15.40 Piosenki z płyt; 18.20 Audycja dla dzieci; 18.45 Program na jutro; 22.30 Muzyka lekka francuska i hiszpańska z płyt.

—oo—

Znieść przywileje bekoniarzy

Kapitał obcy i żydowski rujnują polskie rzemiosło

W Warszawie rozpoczęły się obrady konferenji rzeźnicko-wędliniarskiej z udziałom delegatów z całego kraju. Przedmiotem obrad mają być sprawy związane z obciążeniami fiskalnymi rzemiosła i przemysłu rzeźnicko-wędliniarskiego. Jak wiadomo bekoniarnie zrzeszone w związku eksporterów bekonu i artykułów zwierzęcych. korzystają z całego szeregu ulg (zwolnienie od podatku interwencyjnego, zwolnienie od opłat używalności chłodni, zwolnienie od podatku obrotowego, dalej otrzymują oni premie w wysokości 25 zł. od 100 kg. wyeksportowanego towaru itd.). Ulgi te, gdyby bekoniarnie pracowały wyłącznie na eksport nie godziłyby rykoszetem w interesy rzemiosła rzeźnicko-wedliniarskiego. Tym czasem bekoniarnie eksportują zaledwie 25% towarów przerobionych, resztę lokują po cenach konkurencyjnych na rynku krajowym. dobrze jeszcze na tym zarabiając. Przeciwko temu stanowi rzeczy rzemiosło występowało od dawna, jednak bezskutecznie. albowiem w grę wchodził tutaj bilans handlowy i. jak się jeszcze dotychczas twierdzi. nie ma takich ofiar, jakich nie należałoby ponieść w interesie aktywnego salda hadlowego. Zapomina się o tym, że przemysł bekonowy chociaż oficjalnie „polski". faktycznie znajduje się w rękach kapitału zagranicznego i żydowskiego. Największe bekoniarnie, jak **Becon-Export** (Gniezno) **Crown Bacon Ltd** (Koronowo) **Anglo Bacon Factory, Poels et Co, Pomorska Wytwórnia Bekonów** i td. i td. znajdują się wyłącznie w rękach firm posiadających swe centrale za granicą, i tam odpływają wszelkie zyski. względnie finansowane są przez żydów.

Zrozumiałem jest, że w tym stanie rzeczy rzemiosło rzeźnicko-wędliniarskie **naprawdę polskie**, ma prawo domagać się rewizji dotychczasowego stanu, tym więcej, że stoi w obliczu ruiny finansowej.

O klasyfikację gruntów i skomasowanie podatków

Odbyte ostatnio zjazdy organizacyj rolniczych wysunęły wśród innych postulatów również konieczność jak najszybszego przeprowadzenia klasyfikacyj gruntów, a następnie skomasowana w podatku gruntowym wszystkich podatków i świadczeń. a w pierwszym rzędzie podatku dochodowego.

———ooOoo———

Uregulowanie uprawnień dewizowych spedytorów

Ostatnio ukazał się Okólnik Komisji Dewizowej (z 2 bm.) regulujący uprawnienia dewizowe przedsiębiorstw spedycyjnych krajowych, koncesjonowanych agentów celnych, w myśl zasad Prawa Celnego.

Okólnik zasadniczo reguluje wszystkie dotychczas posiadane przywileje przedsiębiorstw spedycyjnych. z tym, że je jasno określa, ponadto wprowadza pewne novum (prawo do zapłaty prowizyj i kosztów spedytorów i maklerów zagranicznych).

Znaczenie Okólnika jest niemniej znaczne, gdyż pozwala zorientować się co wolno czynić ekspedytorowi., a czego nie wolno. **Wolno więc pokrywać** za granicą koszty przewozu. przeładunku i magazynowania, kosztów postojowych. opłat kolejowych premij ubezpieczeniowych i asekuracyjnych, opłaty celne i inne publiczno-prawne, wolno opłacać prowizje i koszty maklerów i spedytorów zagranicznych, wolno deponować kaucje i gwarancje w sprawach spornych, koszty windykacji należności, koszty bankowe. W dalszym ciągu **spedytorzy zostali uprawnieni do inkasowania na rzecz cudzoziemców** należności za przesłane towary. należności zagranicznych spedytorów i maklerów. w ogóle tego wszystkiego, co wolno im czynić za granicą. z tym. że należności na rzecz zagranicznego spedytora muszą być zapisane na specjalny rachunek t. zw. spedytorski. W zwiazku z tym ostatnim przedsiębiorstwa spedycyjne zobowiązane są do prowadzenia **rachunków spedytorskich.**

W wypadku gdyby po rozliczeniu należności spedytorskich między spedytorem krajowym a zagranicznym okazało się, że zachodzi saldo ujemne, wówczas spedytor polski może wystąpić z wnioskiem do Komisji Dewizowej o przyznanie dewiz na pokrycie zobowiązania. Okólnik określa jeszcze inne przywileje przedsiębiorstw spedycyjnych jednak nie zmieniają one dotychczasowego w tej dziedzinie zwyczaju.

— * —

Jeszcze o „Stow. Robotników Chrześcijańskich"

Prezes „Stow. Robotników Chrześcijańskich" w Warszawie, prof. dr. St Bryła, przesyła nam jeszcze jedno sprostowanie Tym razem do uwag, z nru z d. 15. X. br. któremi redakcja zaopatrzyła pierwsze sprostowanie.. Sprostowanie to brzmi:

„Nieprawdą jest, że osoby zaproszone przez kuratora do jego rady przybocznej, były osobami o nastawieniu politycznym, natomiast prawdą jest że rada ta w osobach pp.: adwokata Reyndla Wacława, radcy prawnego Stowarzyszenia. Błażejewicza Tadeusza i śp. Jana Kowalskiego b. członków zarządu głównego Stowarzyszenia, rozwiązanego przez Komisariat Rządu oraz posła Franciszka Urbańskiego. długoletniego prezesa Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego — składała się w swej większości z osób nie biorących w ogóle publicznego udziału w życiu politycznym.

Nieprawdą jest. że cyfry z lat 1929-1932 wykazują ogólną ilość członków, a cyfry z r. 1933 tylko płacących składki i że tego obliczenia dokonano na żądanie Komisariatu Rządu, jak również nieprawdą jest, że cyfry po r. 1934 podają ogólna liczbę członków, natomiast prawdą jest, że wszystkie cyfry podane w sprostowaniu wykazują ilość członków opłacających składki".

Uwaga redakcji: Zamieszczając to sprostowanie chcielibyśmy wyrazić głębokie przekonanie i nasze i katolickich robotników miasta Warszawy, że p. prezes Bryła lepiej by zrobił, gdyby zamiast udowadniać, że stan stowarzyszenia jest znakomity, zechciał nareszcie zrozumieć, że ten stan ma poważne braki i wymaga zasadniczych reform, o ile to zasłużone stowarzyszenie — owoc bezinteresownej pracy szeregu działaczów z ks. prał. M. Godlewskim na czele — nie ma upaść.

Postulaty rolnictwa przy zakupach przez wojsko

Sfery rolnicze, uznając **zakupy wojskowe** jako czynnik, który może mieć **ogromny wpływ na kształtowanie się cen artykułów rolnych**, wysuwają szereg postulatów, które mają na celu usprawnienie kwestii zakupów przez wojsko. Postulaty te sprowadzają się do następujących: **ceny płacone winny być według bieżących notowań rynkowych przy uwzględnieniu dużych wymagań jakościowych**, stawianych przez intendentury wojskowe; **całkowite zniesienie przetargów na artykuły rolnicze** w stanie surowym oraz stałe informowanie organizacyj rolniczych i spółdzielczych o zapotrzebowaniu i warunkach dostaw.

Na marginesie tej kwestii należy dodać, że współpraca pomiędzy wojskiem a rolnictwem, wyrażająca się w bezpośrednich zakupach przez wojsko, rozwija się coraz lepiej. Jest szereg okolic w kraju. w których jedynymi dostawcami artykułów żywnościowych do wojska są rolnicy względnie ich organizacje.

———ooOoo———

Targi Poznańskie

na trzecim miejscu w Europie

Przyszłe Targi Poznańskie odbędą się od 2—9 maja 1937 r. Ponieważ ostatnie Targi osiągnęły rozmiary dotychczas w Polsce jeszcze niespotykane, zajmując trzecie miejsce w Europie, przed kilkudziesięciu innymi targami zagranicznymi, przeto widocznym jest, że opinia gospodarcza Polski istotnie pragnie stworzyć swój własny Lipsk, gdzie konkurencja z obcym importem na każdym polu wytwórczości ukazała by klienteli polskiej walory techniczne, konkurencyjność cen i smaku produkcji krajowej.

W związku z powyższym toczą się obecnie pertraktacje, by Związek Przemysłu Metalowego bezpośrednio zajął szereg hal, tak jak to czyni przemysł niemiecki na Targach Lipskich. W ten sposób osiągnie się gremialny udział przemysłu metalowego, ujednolicony pod względem formy dekoracyjnej i ustabilizowany na szereg lat pod względem miejsca, osiągając znaczne obniżenie kosztów udziału.

Czy „Centropapier" będzie utrzymany

Dnia 13 listopada b. r. odbedzie się Walne Zebranie członków **Centropapieru**, na którym zapadnie prawdopodobnie decyzja co do ewentualnego przedłużenia umowy syndykackiej. Umowa ta została bowiem wypowiedziana tak, że wygasa z dniem 31 grudnia b. r. Zależnie więc od porozumienia członków „Centropapieru" umowa kartelowa będzie nadal przedłużona, wzgl. rozwiązana. **Zachodzą pewne wątpliwości**, czy kartel „Centropapieru" będzie nadal utrzymany ze względu na poczynione poważne inwestycje ze strony fabryki Steinhagen i Saenger, jak też „Kluczewskiej Fabryki Papieru", które skutkiem tego wysuwają obecnie wyższe żądania przy ustalaniu podziału kontyngentów.

Międzynarodowe obrady urzędów statystycznych

Międzynarodowe obrady Urzędów Statystycznych odbędą się w r. 1938 w Pradze czechosłowackiej. Państwowy Urząd Statystyczny Czechosłowacki czyni już przygotowania do tego kongresu.

Spadek światowych zapasów pszenicy

Międzynarodowy Instytut Rolnictwa w Rzymie ogłosił **sprawozdanie** o sytuacji **na światowym rynku pszenicy w r. 1936/37.** Według tymczasowych obliczeń okazuje się, że zbiory pszenicy na świecie **(z wyjątkiem Z. S. R. R., Chin i Turcji)** w 1936/37 r. będą nie tylko niższe od skromnych zbiorów w roku poprzednim — lecz również **niższe od przeciętnej za lata 1923—1927.** Produkcja krajów eksportujących w r. 1936 — dzięki dobrym wynikom osiągniętym w krajach dunajskich i pomyślnych zapowiedzi w Argentynie — prawdopodobnie lekko przekroczy poziom z 1935 r., ale pomimo to będzie przypuszczalnie **najniższa w okresie powojennym.** Ogólny zbiór **w krajach importujących** znajduje się **poniżej poziomu z czterech lat poprzednich** i przekracza tylko nieco rozmiary produkcji z r. 1932.

Ilości rozporządzalne na eksport w roku 1936/37 wyniosą według szacunku Instytutu około **183 mil. quintali,** z czego 67 mil. q. przypada na zapasy, nadające się do eksportu z dawnych zbiorów i 116 mil. q. na kwoty eksportowe z nowych zbiorów w r. 1936. Ta suma jest o około **10% niższa od nadwyżki eksportowej w r. 1935/36 i w ogóle najniższa od szeregu lat.**

Zapotrzebowanie importowe w r. 1936/37 szacuje Instytut na **147 mil. q. wobec 136 mil. q. w roku poprzednim.**

Jeśli zestawić zapotrzebowanie pszenicy ze strony krajów importujących z rozporządzalnymi nadwyżkami eksportowymi. to okaże się. że **nadwyżki** te ze zbiorów w 1936 r. nie **wystarczają** na pokrycie przewidywanego zapotrzebowania krajów importujących. Wobec tego ulec muszą zmniejszeniu zapasy z dawniejszych zbiorów o około 32 mil. q. Światowe zapasy pszenicy z dawnych zbiorów w dn. 1 sierpnia 1933 r. wynosiły jeszcze rekordowo wysoki poziom 170 mil. q., a na początku bież. roku zbożowego były na poziomie 67 mil. q. Obecnie zaś zmniejszą się one do 35 mil. q.

Przewidywane **zapasy pszenicy** w dniu 1 sierpnia 1937 r. mają być, według Instytutu, **mniejsze** od normalnego poziomu, zanotowanego przed wybuchem światowego kryzysu pszenicznego. Sprawozdanie podkreśla, że spadek światowych zapasów został spowodowany **nie przez wzrost popytu, lecz nieprzerwanymi kiepskimi zbiorami** (susza w Północnej Ameryce w latach 1933, 1934 i 1936 **oraz ciężkie szkody** wyrządzone przez szkodniki w 1935 r.).

Kronika gospodarcza

REFORMY FISKALNE WE FRANCJI. Komisja finansowa Izby Deputowanych postanowiła na posiedzeniu w dn. 9. bm. włączyć do projektu reformy fiskalnej te **artykuły** z ustawy finansowej, które **dotyczą** problemów podatkowych. Chodzi tu o następujące postanowienia: zastąpienie 24-procentowego podatku od dochodów z papierów wartościowych przez podatek 18-procentowy, **wprowadzenie 50-procentowego podatkn od zysków od zrealizowanych przez osoby, które w bież. roku do dnia dewaluacji nabyły dewizy obce na cele niezwiązane z handlem zagranicznym lub zawodową bankowością — w ilości powyżej 50 tys. franków i t. d.** W dn. 10. bm. komisja finansowa wznowiła dyskusję na temat reformy fiskalnej i m. in. wysłuchała expose ministra finansów. który podkreślił korzyści płynące z zastąpienia podatku obrotowego jednolitym podatkiem 6-procentowym.

PRZED LIKWIDACJĄ JAPOŃSKO-AUSTRALIJSKIEJ WOJNY CELNEJ. W przeddzień rokowań japońsko-australijskich o likwidację wojny celnej między obu krajami. sfery dobrze poinformowane utrzymują, że Japonia będzie żądała utrzymania obrotów japońsko-australijskich na poziomie z ubiegłego roku. Znaczy to. że Australia miałaby zakupić rocznie 150 mil. yardów kwadratowych tekstyliów japońskich, Japonia zaś zakupiłaby w Australii 400 tys. bel wełny. Zaznaczyć należy. że Japonia przewiduje roczne rozmiary importu z zagranicy w ilości 850 tys. bel. pozostałe zaś jej zapotrzebowanie na surową wełnę ma być pokryte w drodze rozszerzenia produkcji syntetycznych półfabrykatów.

Sport

„Dąb" zawieszony

Na posiedzeniu Zarządu Ligi PZPN., po długiej dyskusji postanowiono zawiesić K. S. Dąb w prawach członka, aż do czasu zwołania walnego zebrania Ligi PZPN., na którym Zarząd wystąpi z wnioskiem zupełnego skreślenia Dębu z listy członków Ligi.

Głównych sprawców afery łapówkowej: Kandziorę. Slawiczka i Ciecińskiego ukarano dożywotnią dyskwalifikacją z jednoczesnym wnioskiem do Z. Z., aby dyskwalifikację rozciągnięto na inne związki.

K. S. Śląsk odwieszono, udzielając jednocześnie surowej nagany temu klubowi za niezawiadomienie wcześniejsze Ligi o usiłowaniu przekupstwa bramkarza Śląska przez KS Dąb.

SKŁAD LIGI NA MECZ Z KRAKOWEM.

Skład reprezentacji Ligi na półfinałowy mecz piłkarski o puchar Polski z reprezentacją Krakowa ustalony został jak następuje:

Albański, Joksz, Gałecki. Kotlarczyk II, Wasiewicz. Dytko, Skóra, Matjas. Szerfke, Wilimowski, Włodarz. Rezerwa: Gerula, Gemza i God.

Kierownikiem drużyny Ligi będzie p. Bergtal z Warszawy.

WALKOWER DLA GARBARNI.

Na posiedzeniu Ligi PZPN zweryfikowano mecz Garbarnia—Śląsk jako walkower dla Garbarni 3:0.

DWIE GODZINY NA P. W. ZAMIAST W. F.

Ministerstwo WR i OP zarządziło ostatnio następującą zmianę w programach wychowania fizycznego: W klasie IV gimnazjum ogólnokształcącego ćwiczenia cielesne będą się odbywać w ilości 2 godzin tygodniowo i przysposobienie wojskowe w ilości 2 godzin tygodniowo. Przewidziane dotychczas w planie godzin obowiązkowych 2 godziny tygodniowo na zabawy. gry i sporty oraz na gry i ćwiczenia polowe przestają być obowiązujące dla uczniów, biorących udział w P. W. Wobec powyższego szkoły organizować będą nadal 2 godziny tygodniowo zabaw. gier. sportów oraz gier i ćwiczeń polowych — obowiązkowo dla nauczycieli i dla tych uczniów, którzy nie biorą udziału w P. W. Zmiana powyższa nie dotyczy młodzieży żeńskiej.

Projekt nowego kodeksu karnego Rzeszy

Rządowa komisja reformy prawa karnego w Berlinie zakończyła w tych dniach opracowanie projektu nowego kodeksu karnego Rzeszy. Projekt zaczyna się wstępem, w którym stwierdzono, że niemieckie prawo karne przeniknięte być musi **światopoglądem narodowo-socjalistycznym: Zadaniem jego jest strzec honoru i wierności rasy i dziedzictwa, zdolności obronnej i siły roboczej, dyscypliny i ładu.** Nacechowane być musi uznaniem zasady, że „pożytek wspólny idzie przed pożytkiem indywidualnym".

Specjalny dział poświęcono ochronie dziecka. **Surowe kary przewidziano za maltretowanie dzieci. Za porywanie dzieci grozi kara śmierci.**

Nowe prawo karne zajmuje się obszernie ochroną pracy i gospodarki. Specjalne przepisy karzą strajk i lokaut, marnowanie środków produkcji, zdradę tajemnic gospodarczych wobec zagranicy, złośliwą lichwę żywnościową. Szereg nowych zasad zawierają przepisy kodeksu, dotyczące wymiaru kar.

Nowe prawo karne udziela wiele miejsca „ochronie czci". Ciężkie sankcje karne grożą za „spotwarzania narodu niemieckiego". **Obraza Fuehrera jest równoznaczna z obrazą całego narodu.** Szczególną formą obrazy narodu są również obelgi w stosunku do partii, Rzeszy, siły zbrojnej, „Arbeitsdienstu". Przedmiotem ochrony są również wielkie postacie historyczne Niemiec.

Odrębnie potraktowano sprawę pojedynków. Komentatorzy wyjaśniają, że prawo karne celowo nic o tym nie wspomina, nie chcąc stosować „podwójnej moralności" i uważając, że sprawa pojedynków zastrzeżona być musi specjalnym regulaminem honorowym.

Aresztowanie kilku Niemców w Moskwie

Według wiadomości oficjalnych, w Moskwie aresztowano kilku specjalistów, obywateli niemieckich, oskarżonych o działalność antypańśtwową. Władze sądowe prowadzą w tej sprawie śledztwo. Korespondent P. A. T. dowiaduje się ze źródeł nieurzędowych, że wśród aresztowanych znajduje się **Otto Hoetsch**, profesor uniwersytetu berlińskiego, wybitny znawca Europy Wschodniej, prezes „Deutsche Gesellschaft fuer Studien der Ost-Europa". Prof. Hoetsch był rzecznikiem **zbliżenia** pomiędzy Rzeszą a Związkiem Sowieckim, zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak politycznej. Oprócz Niemców aresztowano również podobno kilku Finlandczyków.

„Le Matin" twierdzi, że władze sowieckie zamierzają oskarżyć aresztowanych o szpiegostwo i sabotaż na rzecz jednego z państw europejskich. Ambasador Rzeszy Niemieckiej w Moskwie, który zwrócił się do Kremlu o wyjaśnienia w sprawie aresztowania 5 obywateli niemieckich, otrzymał odpowiedź, że **są oni przywódcami szeroko rozgałęzionej organizacji szpiegowskiej.**

„Echo de Paris" podaje nazwiska aresztowanych Niemców. Są to jakoby przedstawiciele drezdeńskiego instytutu kosmetycznego Timit oraz niejacy: Henninghaus, Goldschmidt, Niedermaus i Oberberg.

Kto skradł listy Trockiego?

Sensacyjna afera kradzieży dokumentów z paryskiego biura Tow. Badania Historii Społecznej przybrała wyraźnie charakter polityczny. Ustalono, iż 15 paczek skradzionych w instytucie obejmowało **archiwum, przekazane przez Trockiego instytutowi za pośrednictwem jego syna**, studiującego w Paryżu pod nazwiskiem Siedowa. Na 15 paczek 3 z nich zawierały wycinki i materiały z gazet, 3 zaś manuskrypty i listy Trockiego. Syn Trockiego, Siedow, złożył francuskim władzom zeznanie, w którym wyjaśnił, iż ojciec obawiając się, by agenci sowieccy nie wykradli mu tych cennych dla niego archiwów, polecił przekazać je jakiejś instytucji naukowej. Zdaniem Siedowa, kradzieży mogło się podjąć tylko G. P. U., przygotowujący nowy proces przeciwko trockistom. Siedow poza tym zeznał, iż **ostatnio jest stale śledzony przez jakichś podejrzanych osobników**, prawdopodobnie agentów sowieckich. Na żądanie Siedowa aresztowano nawet takiego osobnika, jak się istotnie okazało, Rosjanina, jednakże na skutek braku poważniejszych dowodów zwolniono go.

Śledztwo w sprawie kradzieży dokumentów zostało przekazane urzędnikowi policyjnemu, który swego czasu prowadził dochodzenie w sprawie porwania gen. Kutiepowa.

Koncert religijny w Zamościu

Pod protektoratem ks. inf. W. Hartmana odbył się w kolegiacie w Zamościu w dniu 8 bm. koncert religijny z udziałem kompozytora prof. F. Nowowiejskiego z Poznania, szambelana Jego Świątobliwości Piusa XI. Kierownictwo artystyczne objęli: dyr. Szkoły Muzycznej im. Mieczysława Karłowicza w Zamościu Fr. Rożynek i prof. R. Kuklewicz, organizacje zaś ks. mgr. Fr. Zawisza. Koncert zagaił ks. mgr. Zawisza przemówieniem n. t. „Muzyka religijna a życie duchowe człowieka". Kompozytor F. Nowowiejski po odegraniu: J. S. Bach — koncert organowy Nr. 1 G-dur i Toccata i Fuga D-moll, odtworzył kompozycje własną: Symfonia organowa Nr. 1 A-moll op. 45. Współudział w koncercie wzięli: dyr. Fr. Rożyn — skrzypce, chór Tow. śpiew. „Lutnia" z tow. orkiestry Państw. Gimn. — dyr. prof. R. Kuklewicz, chór kolegiaty zamojskiej, dyr. St. Szpyra.

Na koncert przybyło ponad 1.500 osób miejscowej inteligencji i okolic m. Zamościa.

Z kraju i ze świata

PÓŁTORA MILIONA ZŁ. ZALEGŁOŚCI. Sensacyjna afera skarbowa braci Rudzkich w Katowicach, którą wykryto na skutek doniesienia b. post. policji W. Różyckiego, co nastąpiło w wyniku zwierzeń przez St. Stępienia, zatacza szerokie kręgi. Rudzcy prowadząc z racji posiadanej przez siebie bekoniarni w Chorzowie również i handel bydłem, dopuścili się machinacji podatkowych, przy czym szkody Skarbu wynoszą około 500.000 zł. Afera ta nabiera specjalnego posmaku, jeśli się zważy, iż bekoniarnia braci Rudzkich w poprzedniej swojej fazie pod inną firmą (zmiana jedynie wspólnika) pozostawiła zaległości skarbowe w sumie ponad półtora miliona złotych.

KOŚCIÓŁ DLA UWIECZNIENIA PAMIĘCI CHESTERTONA. Dla wykończenia dzieła rozbudowy kościoła św. Teresy w Beaconsfield w Anglii, zorganizowano wielką zbiórkę publiczną, która ma przynieść 10 tys. funtów szter. Zbiórka będzie przeprowadzona pod hasłem uczczenia pamięci G. K Chestertona. Wielki ten zmarły niedawno pisarz katolicki przyjęty został do Kościoła katolickiego w kaplicy, która znajdowała się na miejscu będącej dziś w budowie świątyni.

150 OSÓB ROZSTRZELALI BOLSZEWICY W ARMENII. „Le Matin" podaje depeszę z Genewy, w której donosi, że gruzińskie biuro prasowe otrzymało z Tyflisu wiadomości o rozruchach antysowieckich w Azerbejdżanie, Armenii, północnym Kaukazie i Grujzi. Rozruchy przybrały według tych wiadomości, dużo rozmiary. Dokonano masowych aresztowań, a 150 osób rozstrzelano.

U WYBRZEŻY ANGLII SZALEJE OBECNIE GWAŁTOWNA BURZA, idąca ze wschodu. Łodzie ratunkowe musiały wielokrotnie spieszyć z pomocą będącym w niebezpieczeństwie łodziom rybackim. Nad północną częścią Morza Północnego oraz nad Kanałem La Manche przeszła w nocy ze środy na czwartek nowa silna burza. Szybkość wiatru nad kanałem wynosiła 130 klm. na godzinę. Część floty rybackiej zmuszona była wrócić do przystani.

Co się stanie z czekiem chińskim na 18.000 dol.?

Skomplikowane są dzieje czeku, nadesłanego z Chin na 18.000 dol., którego wypłatę wstrzymano na żądanie policji chińskiej. Czek był wysłany przez łodziankę S. Wyszła, ona za mąż za Rumuna i wyjechała z nim do Chin. **Tam Rumuna aresztowano w związku z aferą oszukańczą.** Ponieważ ustalono, że żona aresztowanego, która w międzyczasie wyjechała do Warszawy, wysłała czek za pośrednictwem Indian Banku, policja chińska drogą iskrową zwróciła się do centrali służby śledczej o położenie aresztu na czeku, ponieważ pieniądze pochodziły z przestępstwa. Gdy do banku zgłosił się krewny S., aby pieniądze podjąć, **zatrzymano go i zażądano wyjaśnień, z jakiego tytułu ma prawo do przesyłki pieniężnej.** Przez pół roku trwała korespondencja władz polskich z policją chińską, wobec zabiegów pełnomocnika S. o wypłacenie czeku. Policja chińska nadesłała dowody, że pieniądze są pochodzenia niejasnego. Wkrótce zapadnie decyzja władz, czy czek będzie wypłacony, czy też pieniądze wrócą do Chin.

„Jaczejki" komunistyczne w szkołach węgierskich

Węgierskie władze bezpieczeństwa natrafiły na ślad szeroko rozgałęzionej organizacji komunistycznej. Poza 25 emisariuszami „Kominternu", aresztowanymi parę dni temu, ujęto 9 wybitnych przywódców komunistycznych, m. in. **kierownika propagandy komunistycznej na Węgrzech, nazwiskiem Reingold.** Dochodzenie ustaliło, że komuniści zorganizowali na wyższych uczeniach i w szeregu szkół średnich swe „jaczejki".

Uniewinnienie b. kasjerki biblioteki uniw. w Warszawie

W Sądzie Okr. w Warszawie toczył się proces b. kasjerki Biblioteki Uniwersyteckiej, J. Ulanowskiej, **oskarżonej w związku z zaginięciem 26.000 zł. podczas remontu i przeprowadzki kasy biblioteki.** Oskarżona nie przyznawała się do winy i na rozprawie doszło do sensacyjnych wydarzeń. Podczas zeznań jednego ze świadków oskarżona dostała ataku spazmów i sąd musiał przerwać rozprawę. Już po zamknięciu przewodu dowodowego prokurator wystąpił z wnioskiem o wznowienie całego postępowania, sprowadzając jeszcze ośmiu nowych świadków oskarżenia. Wniosek ten sąd uwzględnił. Zeznania składał także zawieszony b. dyrektor biblioteki, dr Rygiel. Sąd wydał wyrok uniewinniający.

W drugim locie z Polski do Palestyny

przewieziono 100 tysięcy listów

Drugi lot próbny z Polski do Palestyny, podjęty w dniu 10 bm. odbył się zupełnie sprawnie i ściśle według ustalonego programu. Samolot polskich linii lotniczych „Lot", prowadzony przez pilotów Karpińskiego i Płonczyńskiego, przebył w dniu 10 bm. drogę z Warszawy do Aten, następnego dnia zaś z Aten do Haify. Poczta, przesłana tym samolotem, była znacznie większa, niż podczas pierwszego lotu **(ponad 100 tys. listów)** i doręczona została w Haifie, odległej od Warszawy o 3.130 klm. nazajutrz po odlocie samolotu z Polski. **Termin następnego lotu technicznego nie został jeszcze ustalony. Lot ten odbędzie się prawdopodobnie w końcu bież. miesiąca.**

Pogrzeb w Bukareszcie lotników rumuńskich

którzy zginęli pod Warszawą.

We środę przybyły pociągiem z Warszawy do Bukaresztu zwłoki lotników rumuńskich, którzy ponieśli śmierć w czasie katastrofy lot niczej pod Warszawą. Trumny lotników były okryte flagami narodowymi Polski i Rumunii. Wagon wypełniały wieńce złożone na trumnach w Polsce. Na dworcu zebrały się tłumy publiczności, rodziny oraz oddziały wojska, które odprowadziły trumny do kaplicy cmentarnej. Pogrzeb tragicznie zmarłych lotników odbył się we czwartek.

Ciekawa statystyka

Na prośbę Poznańskiego Okręgu „Caritas" 25 zgromadzeń zakonnych w Poznaniu przesłało sprawozdanie z działalności charytatywnej. Wynika z tego, że w III kwartale br. wydano 5309.5 kg. chleba, 31.597 obiadów i innych posiłków, co przeliczone na pieniądze wynosi 13.094.15 zł., w gotówce, w bonach wydano 1838.30 zł. Poza tym udzielono bezpłatnie opieki ambulatoryjnej, której koszta wynoszą 6.257.10 zł. Odzieży rozdano 220 sztuk. Przypuszczać trzeba, że **w miesiącach zimowych pomoc ta będzie jeszcze znaczniejsza.** Dobrze byłoby taką statystykę przeprowadzić także w innych miastach, aby wykazać jaki jest udział zakonów katolickich w łagodzeniu obecnej nędzy.

Losy zakonu Rycerzy Maltańskich

Czasopismo „Sunday Dispatch" ogłosiło ostatnio wiadomość, jakoby zakon Rycerzy Maltańskich, nie posiadając już misji specjalnej i celów odpowiadających dzisiejszym warunkom, albo zawiesi swą pełną chwały dziejowej działalność albo też ulegnie radykalnym reformom. Notując tę wiadomość „Osservatore Romano" wyjaśnia, że suwerenny rycerski zakon jerozolimski z Malty potrafił zawsze w ciągu wiekowej swojej egzystencji dostosowywać się do potrzeb chwili i zawsze **wyróżniał się przede wszystkim na polu dzieł miłosierdzia i pomocy społecznej.** I obecnie również gorliwość religijna kawalerów maltańskich idzie w parze z działalnością charytatywną i objawia się w szlachetnych inicjatywach niezmiernie pożytecznych instytucji nowoczesnych. Całkowicie fantastyczna przeto jest rzeczą przypuszczać, że działalność ta ustanie lub w innym pójdzie kierunku.

— 000 —

Kronika lwowska

(Adres Oddziału lwowskiego „Głosu Narodu“ Lwów, ul. Małachowskiego 2/V. Telefon nr. 118-11).

—oOo—

DAR MIASTA LWOWA. Wczoraj wyjechał do Warszawy **prezydent miasta dr St. Ostrowski**, który w imieniu Lwowa złożył hołd marszałkowi Śmigłemu Rzydzowi. P. prezydent złoży jako dar m. Lwowa ozdobny album zawierający 12 plansz fotograficznych ze szkiców do panoramy plastycznej dawnego Lwowa oraz z rekonstrukcji fortyfikacji dawnego Lwowa. Na pierwszej stronie albumu widnieje odpowiednia dedykacja z pieczęcią miasta oraz z podpisami prezydium.

POSIEDZENIE LWOWSKIEJ RADY WOJEWÓDZKIEJ zwołał p. wojewoda na dzień 26 bm. godz. 10 rano do sali sesyjnej Urzędu wojewódzkiego.

Z IZBY RZEMIEŚLNICZEJ. Wobec rezygnacji p. Gustawa Pammera z godności prezesa lwowskiej Izby Rzemieślniczej — odbyć się ma w najbliższym czasie wybór nowego prezesa. Jako kandydatów wymienia się pp. Władysława Buszka, Ferdynanda Hornunga i inż. Tadeusza Tyrowicza.

TRUP NA TORZE. Wczoraj nad ranem na torze kolejowym w pobliżu Kleparowa znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny, poszarpane przez pociąg. Identyczności denata nie ustalono, dla braku jakichkolwiek dokumentów. Nie ustalono również, „czy zachodzi tu wypadek samobójczy, czy zbrodni lub tylko nieszczęśliwy przypadek.

SAMOBÓJSTWO SZEREGOWCA. Na Zamarstynowie odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu szeregowiec, Kiwa Nagelberg. Powód zamachu samobójczego nie ustalony.

TRAGICZNA ŚMIERĆ. Lwowski przedsiębiorca budowlany Maksymilian Maciałek, prowadzący budowę osiedla urzędniczego w Starachowicach, padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku. Mianowicie spadł z wysokiego na 6 mtr. rusztowania, przy czym uległ wstrząsowi mózgu i złamał nogi i ręce. Przewieziony do tutejszego szpitala, wśród męczarni zakończył życie.

—oOo—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

„DNI KOLONIALNE“ na terenie Lwowa obejmować będą: w poniedziałek 23 bm. Akademia w Powsz. Teatrze Żołnierza, a dnia 29 bm. w sali kinoteatru „Apollo“ specjalny poranek, połączony z odczytem i wyświetlaniem filmu. Poza tym na Uniwersytecie J. K. i w poszczególnych Związkach odbędą się odczyty propagandowe.

—o-O-o—

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 7.30: „Odprawa posłów greckich“ i „Potrójny“.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA.

Piątek godz. 7.30: „Nasi za granicą“.

REPERTUAR KIN LWOWSKICH.

APOLLO: „Ich troje“.
ATLANTIC: „Pan z milionami“.
CASINO: „Ada, to nie wypada“.
CHIMERA: „Bohaterski fort Douaumont“.
UCIECHA: „Krwawy zamach w kasynie“ oraz rewia.
PAX: „Cyrk Saran“.
GRAŻYNA: „Wiedeń szaleje“.
KOPERNIK: „Błękitna parada“.
MUZA: „Rose Morie“.
MIRAŻ: „Sen nocy letniej“.
PALACE: „Trędowata“.
PAN: „Rotmistrz von Werffen“.
RAJ: „Mały marynarz“.
ŚWIT: „Córka dżungli“.
STYLOWY: „Sto pociech“ i rewia.
TON: „Niesamowity dom“.

—oOo—

Sensacyjne aresztowanie we Lwowie

Na polecenie Prokuratury we Lwowie policja aresztowała dwóch urzędników Urzędu Skarbowego nr. I, **G. Kasiaka i R. Uścieńskiego, pod zarzutem sprzeniewierzenia pieniędzy skarbowych w wysokości 7 tysięcy zł. — Aresztowanie nastąpiło na skutek samooskarżenia się jednego ze sprawców.**

Z żałobnej karty

ZMARLI W KRAKOWIE: Śp. Roman Suszczyński, l. 57, em. komisarz Kontroli Skarb. Śp. z Głowickich Józefa Kuttowa, l. 86. wdowa. — Śp. Jan Barański, l. 26, podporucznik. Śp. Stanisław Green, l. 71, em. nadinsp. P.K.P. Śp. z Odrobiniaków Janina Skowrońska, l. 39, żona majora W. P.

Prąd elektryczny po 15 groszy za kilowat?

Elektrownia Miejska w Krakowie zamierza wprowadzić z dniem 1 kwietnia 1937 r. dla mieszkań tak zwaną taryfę blokową, której zadaniem będzie umożliwienie odbiorcom korzystania z energii elektrycznej po cenach zniżonych, dochodzących według zapewnień dyrekcji Elektrowni do 15 groszy za kilowatogodzinę. Przy taryfie blokowej jest zbędna dodatkowa instalacja względnie drugi licznik. Wprowadzenie taryfy blokowej wymaga pewnych dat, odnoszących się do poszczególnych mieszkań i w tym celu Elektrownia Miejska w Krakowie roześle swoim odbiorcom kwestionariusze do wypełnienia. — Równocześnie z kwestionariuszem każdy odbiorca otrzyma broszurę, która wyjaśnia szczegółowo zasady i korzyści tej taryfy.

—oOo—

Spór o rentę z czasów rozbiorów Polski

Sprawa sięga czasów rozbiorów Polski. W r. 1772 południowa połać ówczesnej Rzplitej dostała się pod władzę Austrii. Pod zaborem austriackim znalazł się wówczas również **klasztor P. P. Benedyktynek w Staniątkach pod Krakowem.** Klasztor posiadał rozległe dobra fundacyjne, których większość położona była na lewym brzegu Wisły, w powiatach miechowskim, skalmierskim, proszowskim i ówczesnym krakowskim. Tam rozciągała się jeszcze władza Rzplitej. Faktycznie więc P. P. Benedyktynki stały się właścicielkami dóbr położonych za granicą. Nowo wytworzony stan rzeczy spowodował różne komplikacje. Rząd króla Stanisława Augusta bezpośrednio po pierwszym rozbiorze Polski, **zabronił przekazywania dochodów z majątków kościelnych, położonych w granicach państwa, właścicielom zamieszkałym pod zaborem austriackim.** P. P. Benedyktynki narażone zostały tym samym na wielkie straty. Co więcej w r. 1780,

Rząd Rzeczypospolitej zajął majątki zakonnic, składające się z 23 wsi,

do których należały m. in.: **Liszki, Kaszów, Przeginia, Opatowiec, Czernichówek** i inne. — Ksieni konwentu P. P. Benedyktynek w Staniątkach odniosła się w tej sprawie do cesarza Józefa II. List napisała po polsku. Wkrótce otrzymała odpowiedź w języku polskim, podpisaną własnoręcznie przez cesarza, z obietnicą zajęcia się tą sprawą. Józef II dotrzymał przyrzeczenia i na drodze dyplomatycznej **zażądał od Rzeczypospolitej zwrotu dóbr zabranych P. P. Benedyktynkom.** Ponieważ Rząd polski nie tylko odmówił ale we wrześniu 1789 roku, na mocy uchwały sejmowej,

przeprowadził licytację majątków P. P. Benedyktynek,

a uzyskaną z niej kwotę 934 tys. 705 złp. zabrał na rzecz Skarbu, Józef II w odwet za to skonfiskował m. in. dobra tynieckie.

Dochody z dóbr. zlicytowanych przez Rząd polski, **były jedyną podstawą utrzymania klasztoru,** który wówczas, podobnie jak dzisiaj spełniał zadanie **wychowania i kształcenia młodzieży żeńskiej.** Po utracie dóbr P. P. Benedyktynki znalazły się oczywiście w sytuacji nad wyraz trudnej. Ponownie zwróciły się więc do **cesarza, który po stwierdzeniu przez ówczesnego Landesbuchhaltung przy gubernatorze we Lwowie, że dochody P. P. Benedyktynek w Staniątkach, z dóbr zlicytowanych, wynosiły 10.734 guldenów i 32 3/4 krajcarów rocznie przyznał im**

wieczystą rentę roczną

w wysokości 10 tys. guldenów (w dniu 1 maja 1792 r.). Później renta ta obniżona została do **8.400 koron** i wypłacana była do rozpadnięcia się Austrii. Po wskrzeszeniu Polski **pierwsze Rządy wypłacały nadal P. P. Benedyktynkom należną rentę do r. 1921. Za rok 1922 zakonnice nie otrzymały ani grosza.** W r. 1923 **wpłacono im za I kwartał 14.700 marek,** a na poczet dalszych należności w maju 1926 wyasygnowano zaledwie 843 zł. **Od tego czasu wypłaty ustały w zupełności.**

Poszkodowane zakonnice zwracały się w tej sprawie wielokrotnie do różnych władz i urzędów, niestety bezskutecznie, wobec czego

zmuszone były skierować sprawę na drogę sądową.

Prowadzenie sprawy powierzył Konwent P. P. Benedyktynek adwokatowi krakowskiemu **dr. Sygierczowi,** który w ostatnich dniach wniósł skargę do Sądu Cywilnego w Krakowie. Zabranie do niej materiałów wymagało kilkumiesięcznych poszukiwań w archiwach warszawskich, krakowskich i wiedeńskich. W skardze **mec. dr. Sygiericz** domaga się od Skarbu Państwa, jako spadkobiercy Austrii, **wypłaty renty rocznej w wysokości 6.615 zł.** W skardze po przytoczeniu danych historycznych **mec. dr. Sygiericz** polemizuje z opinią władz. nadesłaną P. P. Benedyktynkom, motywującą odmowę wypłaty renty. Ministerstwo W. R. i O. P. stanęło na stanowisku, że renta dla P. P. Benedyktynek mieści się w sumie wypłacanej ryczałtowo, na potrzeby Kościoła katolickiego na mocy konkordatu. Zastępca Konwentu P. P. Benedyktynek zbija to stanowisko podnosząc, że sumy wypłacane na mocy konkordatu z r. 1925 mają charakter ogólny, bez określonego w szczegółach przeznaczenia tych sum, natomiast pretensja P. P. Benedyktynek ma charakter praw ściśle określonych i nie może być uzależniona od tego, czy z powyższego funduszu pozostanie odpowiednia kwota na pokrycie renty.

Ten interesujący spór prawny stanie się w najbliższym czasie tematem rozprawy sądowej.

Zakończenie obchodu Święta Niepodległości

Obchód Święta Niepodległości w Krakowie zakończył się uroczystym wieczorem w Teatrze Miejskim im. Słowackiego. Widownię wypełnili przedstawiciele władz z panem wojewodą i prezydentem miasta na czele, liczne grono profesorów Uniwersytetu Jag. reprezentanci świata literackiego i artystycznego — i wreszcie elita publiczności naszego miasta. Wieczór rozpoczął się przemówieniem prof. Uniw. Jag. dr Fr. Waltera który w podniosłych słowach wskazał na ważność obchodu Święta Niepodległości i na najważniejsze czynniki naszej wolności, którymi są wódz, armia i naród. Po odegraniu Hymnu Narodowego wieczór zakończyła sztuka J. Jurkowskiego z r. 1604 pt.: „Tragedia o polskim Scylurusie i trzech synach koronnych ojczyzny polskiej“, w bardzo pięknej oprawie dekoracyjnej dyr. K. Frycza.

Ku czci św. Stanisława Kostki

Związek Młodzieży Przem. i Rękodzielniczej w Krakowie obchodzić będzie w niedzielę 15 bm. uroczystość swego Patrona, oraz Patrona młodzieży polskiej, św. Stanisława Kostki. O godz. 8 rano w kaplicy związkowej przy ul. Skarbowej 2, odprawiona zostanie uroczysta Msza św., podczas której młodzież przystąpi gremialnie do wspólnej Komunii św. Poza tym całodzienna Adoracja Najśw. Sakramentu. O godz. 4 popoł. nastąpi zakończenie Nowenny, oraz nabożeństwo, które odprawi Ks. Biskup Rospond i dokona tradycyjnej uroczystości święcenia białych kwiatów dla młodzieży związkowej. O godz. 6 wieczorem Koło Teatralne Związku odegra sztukę w 3 aktach Ksawerego Milieskiego p. t. „Granitowy Królewicz Ducha“.

Parafia Zwierzyniecka ku czci Chrystusa Króla

Piękne chwile przeżyli parafianie N. Salwatora na Zwierzyńcu onegdaj na urządzonej Akademii ku czci Chrystusa Króla. Zebranie parafian było tak liczne, że sala domu parafialnego okazała się za mała. to też wielu wysłuchało programu Akademii stojąc poza otwartymi oknami domu. Akademię zagaił gorącymi słowy **Inż. Jan Fiszer,** prezes A. K. Referat p. t. „Duch Chrystusowy w szkole i w wychowaniu podstawą odrodzenia narodów“ wygłosił **Jan Lubowiecki. Ks. Prałat Pilchowski** przedstawił konieczność organizowanej pracy w A. K., a szczególniej w organizacji młodzieży. Przemówienia te przeplatano udatnymi deklamacjami i śpiewem. Po Akademii **Inż. Fiszer** w serdecznych słowach pożegnał **ks. E. Brzostka**, przeniesionego na inną placówkę duszpasterską.

Podnieść, jest, że ludność parafii zwierzynieckiej garnie się do pracy w A. K. a udział w niej biorą reprezentanci wszystkich stanów i zawodów.

Tajemnicze zajście w krakowskiej masarni

Przed kilku dniami jedna z masarni krakowskich była widownią tajemniczego zajścia, w czasie którego niejaki **Bol. Zasada** uderzył tak silnie drążkiem miotły 50-letniego **Fr. Redzenia, że spowodował u niego pęknięcie wątroby. Rodzeń zmarł w szpitalu.** Władze początkowo nie zostały zawiadomione o wypadku. Dopiero wczoraj zjawiła się u sędziego śledczego rodzina śp. Zmarłego i złożyła doniesienie. Sędzia śledczy wydał **nakaz aresztowania Zasady.**

Kronika krakowska

LISTOPAD.

13. **Piątek.** Św. Stanisława Kostki.
Wschód słońca 6.53, zachód 15.47.
Długość dnia 8 godzin i 54 min.
14. **Sobota.** Św. Józefata.
Wschód słońca 6.55, zachód 15.46.
Długość dnia 8 godzin i 51 min.

—ooOoo—

MARSZ. RYDZ ŚMIGŁY przybędzie w najbliższym czasie do Krakowa. Weźmie on również udział w polowaniu w komorze cieszyńskiej.

POGRZEB PRZYWÓDCY SYJONISTÓW, dr Ozjasza Thona, odbył się w czwartek w Krakowie, przy tłumnym udziale społeczeństwa żydowskiego, szkół i organizacyj. Trumnę wyniesli na barkach, z domu żałoby, rabini. W pogrzebie wzięli udział reprezentanci władz, prez. Kaplicki, nacz. wydziału Urzędu wojew. Wroński i ref. Starostwa grodzkiego Hordziejewski. W czasie pogrzebu nie wygłoszono żadnych przemówień, stosując się do życzenia Zmarłego. — Rodzina Zmarłego otrzymała m. in. telegramy kondolencyjne od wojewody Gnoińskiego i wicewoj. Małaszyńskiego.

W TRZECH TYSIĄCACH TRZYSTU WYPADKACH udzielił pomocy w ciągu b. r. uczestnikom wycieczek i robotnikom, punkt ratowniczy Polskiego Czerwonego Krzyża na Sowińcu.

SKAZANIE BRATOBÓJCY. W maju b. r., w Raciborsku, na weselu, po skonsumowaniu większej ilości napojów alkoholowych przyszło do sprzeczki między braćmi Janem i Franciszkiem Windakami. Goście weselni z trudem rozdzielili kłócących się. Windakowie w kilka godzin później pokłócili się ponownie. Wówczas Jan Windak napastowany przez brata Franciszka ugodził go nożem w serce i położył trupem na miejscu. Sąd Okr. w Krakowie skazał bratobójcę na dwa lata więzienia, przyjmując że przekroczył on obronę konieczną.

WOJOWNICZY NARZECZONY. Wczoraj rano nieznany sprawca pobił dotkliwie na ul. Kalwaryjskiej narzeczoną 23-letnią Wiktorię B. Ofiarę brutala z ranami na głowie przewiozło Pogotowie Rat. do szpitala.

—— 0O0 ——

Zawiadomienia i komunikaty

DIABEŁ NIE ŚPI. Na każdym kroku niemal spotykamy się z ludźmi, którzy kaszlą i kichają nam w twarz. Jest to przestępstwo popełniane nieświadomie, ale narażające nas na niebezpieczeństwo zarażenia się bakteriami wszelkiego typu, począwszy od grypy i kataru a skończywszy na gruźlicy. Niekaralność tego przestępstwa zmusza nas do jaknajenergiczniejszej ochrony osobistej. Polega ona przede wszystkim na zwalczaniu bakteryj, unieszkodliwienia ich, uniemożliwieniu ich rozwoju. Najbardziej narażona jest jama ustna gardlana i ona też wymaga specjalnej ochrony w postaci skutecznego środka dezynfekcyjnego. Środkiem takim jest Anacot Dra Wandera sprzedawany w formie smacznych, białych pastylek. Pastylki te rozpuszczają się w ustach, przedostając się nawet do najgłębiej położonych części błony śluzowej ust i gardła, stanowią skuteczną zaporę dla bakterii.

„MIEJSCE PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTW. W SYSTEMIE ADMINISTRACJI OGÓLNEJ“. Powyższe zagadnienie oświetli prof. Akad. Górn. inż. Krauze, w odczycie. który wygłosi w Tow. Technicznym, ul. Straszewskiego 28, w piątek, 13 bm., o godz. 19.

SPEKULACJA CZY KONIUNKTURALNA ZWYŻKA CEN. Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi dr Berger. w piątek, 13 bm., o godz. 18 w Tow. Ekonomicznym. Długa 1. Wstęp wolny. Po odczycie dyskusja.

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.

Teatr m. im. J. Słowackiego.

Piątek: „Ludzie na krze“.
Sobota: „Papa“.
Niedziela po poł.: „Papa“; wiecz.: „Papa“
ŚWIT: „Mały Lord“.
WANDA: „Pan z milionami“.
APOLLO: „Pod dwiema flagami“.
SZTUKA: „Toni z Wiednia“.
UCIECHA: „Wierna rzeka“.
STELLA: „Pieśń miłości“ (Kiepura).
PROMIEŃ: „Antony Adwers“.
ADRIA: „W blasku słońca“ z J. Kiepurą.
BAGATELA: „Tygrys Pacyfiku“ oraz rewia pt. „Nie smućcie się, nie trapcie się“.
DOM ŻOŁNIERZA. Od czwartku 12 bm.: „Kariera“ — Marta Eggerth.

—oOo—

TRZY WYSTĘPY K. JUNOSZY-STĘPOWSKIEGO PO CENACH ZNIŻONYCH. Znakomity artysta K. Junosza-Stępowski przyjeżdża tylko na dwa dni do Krakowa i wystąpi w sobotę oraz w niedzielę po południu i wieczorem w swej świetnej roli Papy w komedii Flersa i Caillaveta. Przedstawienia te odbędą się po cenach zniżonych.

Odznaczeni w dniu Święta Niepodległości

Poniżej podajemy dalszy spis osób, odznaczonych w dniu Święta Niepodległości. **Złoty Krzyż Zasługi otrzymali:** J. Hermanowski, dr St. Hilewicz, A. Ilnicki, F. Jabłoński, K Jagiełło, dr R. Jakimowicz., St. Jarecki, B. J. Jasieński, St. Jasiński, M. Jaworska, W. Jurczyk, L. Jusow, dr St. R. Juszczak, Z. P. Kaczyński, H. A. Kaletka, St. Kalicki, J. Kałużewski, B. Kapłański, St. Kara, Fr. Kaszewski, inż. H. Kiepal, inż. St. Broklonowski, inż. E. Korytkowski, dr E. Kostka, M. Kotowicz, St. I. Kowalik, W. Kowalski, J. I. A. Kozłowski, Wł. Kozłowski, J. Kozłowski, inż. A. Krajewski, St. Krakiewicz, J. Kramm, inż. A. W. Kropiwnicki, L. W. Krupczak, dr Al. Kuc, A. Ledóchowski, inż. G. O. Lembke. W. Lentz, M. W. Lipiński, T. P. Lipski, dr M. Łach, J. Łaszcz, dr E. Maciulewicz J. Makowski, L. Malkowski, J. H. Mally, M. Małaczynski, Al. Maresz. J. Marlewski, J. Marossanyi, J. Szczęsny Mayzl, St. Manowski, K. Michalik, W. Michalski, St. Z. Michałowski, St. St. Mieczkowski, J. M. Miedzińska, inż. Z. Mierzejewski, L. Misky, inż. K. de Mezer Fr. F. Modliński St. Molenda, K. Motal, dr R. W. M. Müller, St. Nadolny, Br. Nakoniecznikow-Klukowski, A. Namaczyński, St. Namysłowski, A. J. Neumann, inż. Ed. Norwenth, A. Nowak, K. Nowicki. inż. L. Nowicki, St. Nożyński, J Orłowski, K. Orzechowski, B. Ostrowski, Wł. Ostrowski, inż. J. Pacławski, Wł. Pałosz, Br. Pater, Zdz. Pawlikowski, dr Cz. Pech, W. Ed. Pełczyński, K. Piechaczek, dr. R. Z. Piotrowski, Wł. Piskozub, J. Plackowski, M. B. Podhorodeński. J. Poniatowski, Ant. Potkański, A. Powierza, inż. A. Praczyński, H. Przybora, R. Szcz. Przybyszewski, dr. W. Przywieczerski, J. H. Radwański, M. Rakowski, J. Relidzyński, W. St. Rodzynkiewicz, dr J. Rozwadowski, inż. Z. Rudolf, dr. St. Rybarski, W. Rymkiewicz, St. K. Sadkowski, J. B. Sanocki, Z. Schlichting, St. Sendonowski, inż. J. Seredyński, M. Sienkiewicz, inż. T. Sokołowski, F. Sośnicki, dr Wł. Sowiński. A. Sowówna, inż. Ed. Stankiewicz, inż. Br. Stawiski, inż. A. Stein, J. Stroka, J. R. Studnicka, inż. A. Strzeszewski. St. Szajewski. M. Br. Szaynowski, J. Szczepanowski, J. Szkandera, inż. Cz. Szosland, inż. J. Szowhenowow, J. W. Szumiel, J. K. Z. Szyc inż. L. Szymański, St. Szymborski, dr. St. Zb. Szyszkowski, St. Śliwa, K. Świerczewski, T. Tabeau, St. Taszakowski, inż. B. K. Toczyński, E. Tomaszewski, inż. L. Tylbor A. Tylko, inż. Al. Tyszka, inż. A. Virion, St. K. Wajda, Wł. Waroczewski, J. Wereszczyński T. Werner, dr J. Weyers, T. Wicherski, Wł. Wijato, W. Wilantowicz, inż. Al. Witkowski, dr St. Wrona, Z. Wyszyński, inż. Ol. Zacharewicz,, dr. Z. St. Zagórowski, dr. A. Zając, W. Al. Zaykowski. L. Zieleniewski. W. Żwirski. Wł. Zwoliński, J. Żuchowicz, W. Żyborski, dr Ant. I. Kiaksztо, G. Kotlewski, K. M. M. Słowikowski, K Bilczyński, St. D. Lech, J. Horodecki, W. Horsetzky, K. Jacyna, Br. Juszkiewicz, I. Kobielski, dr. Wł. Kumor, Wł. P. Pilecki, dr. Wł. J. Kl. Sarnicki, kpt. Br. Front, B. J. Dąbrowski, inż. H. J. Laskowski, Wł. Borowski, W. Giedroyć, M. Hrynkiewicz, A. Illnicz, dr. Al. St. Juzwa, Art. Kleski, Al. St. Kozioł. F. J. Krajewski, J. Kukulak, dr. J. Kuprowski, Wł. Kuziński, Wł. Pawluć, J. W. Piasecki, D. Piotrowski, Wł. Posemkiewicz, R. Radłowski, dr. A. Rappe, M. B. Roszkowski, K. Rutkiewicz, B. St. Rzepnijski, dr. R. Sokołowski, Wł. Stachura, St. Stachurski, Ol. Stetkiewicz, dr. B. Szypuła, St. Świderski, J. Ks. Topoliński. dr. J. Wiszniewski, Wł. Zbroziński, St. Zielonek, R. Al. Boranek, M. Biedowiczowa, W. Bieniek, inż. J. Borowski, H. Bułat, W. H. Fl. Chrzanowska, A. Ciskówna, M. Czech, B. Dacko, St. Dambrosz, M. Dubaj, L. Dyl, A. Dziurzyński, Al. Feist, M. Gajl, dr. Fr. Gucwin, K. P. Janczykowski, J. Kapuściński, M. Kińczyk, M. J. L. Konieczny, T. Kerpal, dr. J. Kryński, ks. dr. J. Krysowski, dr. L. Kuchanny, J. Kuśka, J. Kuzia, K. A. Kwiek, dr. J. M. Lehnertowa, W. H. Lisowska, J. Łybakiewicz, M. Makarewicz, J. Menzl, K. Mikusiński, śp. Al. J. Milat, R. Niemiec, ks. K. Piotrowski, Ant. Ptaszycka, M. Radwański, W. Schteitzer, dr. Wł. Ściebora, Z. J. Szczawiński, dr. St. Szeligiewicz, Br. Szwarczyk, dr. St. Tarćwna, ks. B. Wajzler, O. Fr. Werner, St. Wielgosk, ks. J. Wimkowski, I. Wojewódzki, J. Wójcik, J. Wójtowicz, F. Wojnarowicz, A. Wolanowski, K. A. Wróblewski, inż. W. Wrzosek, G. M. Wuttka, M. A. Zakrzewski, St. Zakrzewski, inż. W. R. Dakowski, E. Listownicz-Stankiewicz, inż. Fr. Michalski, inż. Al. Panek, Zb. Trąmpczyński, inż. J. Zabłocki, L. Bistroń, inż. St. Bojarski, inż. Z. Buhaczkowski, J. Ceglecki, inż. B. Dobrzycki, inż. L. J. Dudryk, inż. G. Jagiełło, J. Jakubowski, inż. Cz. Kaczmarski, J. Kargol, inż. A. M. Hohlhepp, inż. St. Kozakiewicz, L. Kozłowski, inż. J. A. F. Laudański, W. Łęcznarowicz, dr. M. Łytwak, inż. Wł. Martisi, J. Minticz. Fr. Mrozowski, inż. St. J. Słotwiński, M. L. Smogowicz, inż. L. Soroko, inż. J. St. Suleciński, W. Szanecki, R. W. Szczawiński, Wł. Ślusarz, inż. St. Tarwid, inż. E. M. Teodorowicz, dr. St. Wachter, inż. H. Wojciechowski, inż. J. M. Zachariasiewicz, H. Zakrzewski, inż. P. Dedło-Zwoliński, dr. J. Bermański, inż. Al. Dijakiewicz, L. Drożdżiewicz, J. B. Legiecki, Z. Łopiński, T. Magierski, Fr. Matejski, dr. J. Tymiński. Ed. Wiciejewski, An. Dąbrowski, inż. K. Dobrski, R. Kurowski, inż. E. Liberadzki, inż. E. Müller, J. Czempiński, T. Garztecki, L. Lewestam, L. Okręt, B. Srocki, Al. Zambrzycki, inż. J. Królikowski, dr. W. Miłkowski, J. Regulski, K. Tchórznicki, dr. M. Walicki, E. E. J. Więckowski, W. B. Zawadzki, inż. L. O. Zejfert, G. Bernaczek, inż. St. Bystydzieński, inż. Wł. Domański, inż. A. Horkiewicz, R. Klinger, inż. E. Melech, inż. Z. Okołów, I. Paschalska, St. Stroinowski - Strzemień, M. Szubert, J. Świerczewski, inż. P. Tarnowski, inż. J. Tojchman, dr. inż. T. Urbański, F. Więckowski.

Złoty Krzyż Zasługi po raz drugi: Fr. Bocian, inż. A. Kamieński, J. Kwiatkowski, Ant. Olbromski, inż. T. Ruge, inż. St. Żerański, L. Borowski, Cz. Kuberski, J. A. Maetschke, K. Świątopełk-Mirski, inż. L. Knauff, W. Sikorski, dr. F. Wachtel, Wł. Zakrzewski, J. Wysocki, inż. J. Jelinek, H. Kaysiewicz, inż. Cz. Knichowiecki, K. Kozłowski, J. Krzymowski, L. Osiecki, M. L. Panglisz, J. Przybyszowski, dr. K. R. E. Rościszewski, J. Starzyk, W. Jakubowski, inż. Cz. Bittenk, inż. E. Nowakiewicz, Wł. A. Świątecki.

Poza tym ponad 3 tys. osób odznaczonych zostało Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie
Józef Maczek
Rewiru VI. ul. Garbarska Nr. 6.
Dnia 12. XI. 1936.
Sygn. VI. Km. 1859/36.
Wierzyciel: Jan Rybotycki w Krakowie.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru VI. na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 listopada 1936 o godz. 12-tej w Krakowie przy ul. Smoleńskiej Nr. 25-a odbędzie się licytacja ruchomości należących do Dra. Adama Kwiatkowskiego w Krakowie, składających się z jednego dywanu perskiego.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru VI.
(—) **Józef Maczek.**

Ratujmy bezrobotnych od zimna i głodu. Ofiary pieniężne składać należy na Konto PKO Nr. 70.200 Pomoc Zimowa. Ofiary w naturze w miejscowym Komitecie.

HENRYK BORDEAUX 63

Świat wykolejonych

(Autoryzowany przekład Z. Skolimowskiej z francuskiego).

— Drugie było takie same jak pierwsze.

— Jak śmiesz tak twierdzić!

— Jak ty śmiesz mi zaprzeczać!

— Ja sama sprawdziłam pierwsze i drugie proszki w laboratorium na ulicy Cassini. Doza drugich była zmieniona. Była dość silna, by potrosze doprowadzić chorego przez senność i odrętwienie do śmierci.

— Jakaż z ciebie chemiczka! A gdzież są te zatrute proszki?

— Tak, ojciec cię uprzedził, że je sama spaliłam. Spaliłam je, gdyż mama mogła je zażyć. Godziła się na śmierć.

— Tak łatwo było jej odejść!

— I ustąpić ci miejsca.

— Naturalnie.

— Ach, więc przyznajesz, że ją chciałaś usunąć!

— Nie usunąć, lecz zastąpić.

— Ona także kocha mego ojca. Są pobrani od dwudziestu pięciu lat!

— Właśnie. Oboje sprzykrzyli się już sobie. Dlaczego twoja matka przeszkadzała szczęściu ojca, skoro dać mu go nie mogła?

— Dlatego ty chciałaś ją otruć, że przeszkadzała twemu szczęściu.

Pod gradem pocisków, Gislena zachowała zimną krew, która przeciwniczkę wprawiała w rozgorączkowanie.

— Nie używaj wielkich słów Ewelko, gdyż nie masz do tego prawa.

— Jakto nie mam prawa?

— Naturalnie, że nie, skoro nie możesz przedłożyć żadnego dowodu, skoro mam receptę twego ojca a ty sama oddałaś proszki matce. Ja i twój ojciec żądaliśmy tylko wyjazdu twej matki, nie chcieliśmy jej zgonu. Ty sama nie byłabyś wyjechała z nią razem. Byłabyś pozostawała z nami, w Paryżu, gdyby ona wreszcie chciała się usunąć.

— Milcz już. Jestem tu ażeby jej bronić.

— Teraz, już trochę zapóźno. Ileż razy, tu właśnie, zwierzałaś mi się, że matka jest ci już prawie obojętna. i że ona sama przestała się zajmować tobą!

Panna de Ligny posiadała sztukę zwracania dialogu na tory. jakie chciała i celnych pocisków. trafiających przeciwnika. Pozostało jej tylko przypieczetowanie zwycięstwa. Uzyska to bez ofiar, co będzie szczytem mistrzostwa. Trucizna stawała się zbyteczna. Nie może się nią posługiwać, lecz nie będzie już potrzebna.

— Słuchaj, Ewelko. — zaczęła rzeczowo, jakby czas już był wracać do kwestyj poważnych, po niedorzecznościach. — Pomyliłaś się i poszłaś fałszywą drogą. Nie obwiniaj mnie ani ojca o zbrodnicze machinacje. To, co się stało, jest dużo prościejsze. Tak, kochamy się oddawna, od wojny i chcemy dla tej miłości uprawnienia i światła. Twój ojciec potrzebuje mnie jako towarzyszki w swym zawodzie, w swych podróżach, w swym życiu. I poco stawiać przeszkody rozwiązaniu, które jest nieodzowne? Rozwód został ustanowiony by pozwolić mężczyźnie i kobiecie, nieszczęśliwym we wspólnym pożyciu, a którzy nie chcą znosić go dłużej, rozpocząć nowe życie. Nic w tym nadzwyczajnego. Jesteś inteligentna, rozsądna, powinnaś to zrozumieć. Wczoraj wahałaś się jeszcze między rodzicami. Dzisiaj wybór twój padł na matkę. Nic naturalniejszego. Niechże twoja matka zgodzi się wreszcie na zamieszkanie w Caen, gdzie ojciec kupił jej ładną willę a ty będziesz jej towarzyszyć. W Caen jest szkoła lekarska. Twoja matka nie będzie sama. Nabierze ochoty do życia bez męża, z którym się już nie zgadzała. Wszystko może się ułożyć spokojnie, bez burzy. Jak myślisz. Ewelko?

W ten sposób rzeczywiście dobijała do celu. bez burzy. Umiała nawet wykorzystać groźbę która przez chwilę wisiała nad jej głową by szybciej dopiąć swego, jak pragnęła, jak chciała. Ewelina, zdruzgotana, przerażona, zgadując ponadto, że została wykpiona i oszukana, stwierdziła swą porażkę. Przybyła jako sędzia, zdecydowa pognębić winowajczynię, a oto winowajczyni uchyliła się zręcznie przed oskarżeniem i na domiar wzywała jej pomocy. Z jej rąk otrzymała rolę do zakończenia dramatu jak zwykłej komedii. Miała towarzyszyć matce i poświęcić się dla niej w Caen, zdala od Paryża, podczas gdy jej ojcec i panna de Ligny, szczęśliwi, wolni, zwycięscy żyć będą całą pełnią w miłości uprawnionej. Zbrodnia nie tylko będzie bezkarna, ale nagrodzona.

Ewelina, nie panując już nad sobą wobec tej wielkiej kobiety, wytwornej, harmonijnej, wygłaszającej z umiarem rozsądne, zimne zdania, próbowała jednak powściągnąć irytację.

— Myślę tylko o jednym; trułaś moją matkę.

Czyżby Gislena nie wybuchnęła gniewem, gdyby naprawdę była niewinna? Lecz zdecydowana zachować zimną krew, zmusiła się do uśmiechu.

— Doprawdy, moja biedna Ewelko, budzisz we mnie litość.

Tym razem Ewelina, zbliżyła się do niej i podniesionym głosem rzuciła jej w twarz:

— Nie masz nawet odwagi swoich czynów. Czyż nie słyszałam tu, na tym miejscu, głoszony przez ciebie kult prawdy?

(Ciąg dalszy nastąpi),

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr.
Nadesłane na stronie 6 po dziale gospodar.	50 gr.
Komunikaty " "	60 gr
" na 1-szej " "	70 gr.

Drobne za wyraz . . . 10 gr.
Układ tabelaryczny o 50% drożej.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze" Skę z o. o. dr. St. Kijak. Redaktor odpowiedzialny mgr. Konstanty Turowski.
Drukarnia Krakowskich Zakładów Graficznych i Wydawniczych pod zarządem R. Ferka.